


  
 INFOLINIA AIGO: 0 801 80 88 88
   
**pożyczki gotówkowe**
  
 bez poręczycieli i dodatkowych opłat
   
**WYGRAJ 100.000 zł**
  
 lub wiele innych nagród!
   
**Zawiercie, 3 Maja 15**
  
 czynne: pon.-pt. 9.00-17.00
   
 Loteria AIGO 1.06.-31.07.06
   
 Do wygrania gotówka!
   


Studio Kwiatowe
   
**AKANT**
  
 Ogrodzieniec Pl. Wolności 28
   
**wykonujemy ślubne dekoracje kościołów**
  
 Ceny konkurencyjne
   
**tel. 032 67 00 471**

**GAZETA**
  
**OGRODZIENIECKA**
  
 MIESIĘCZNIK GAZETA OGRODZIENIECKA      Wydawca: RADA MIEJSKA W OGRODZIENIECU
   
 Redaktor Naczelna: Joanna Piwowarczyk. Kolegium Redakcyjne: Piotr Apel, Dorota Cygan, Andrzej Derda, Jerzy Kaliński, Robert Lypaczewski, Ewa Marek, Maria Milejska, Jolanta Pilarska-Krakowiak, Alicja Zak.
   
 Stałe współpracują: Stanisław Domagała, Maciej Świdorski, Hanna Mikulska.
   
 Redakcja zastrzega sobie prawo skrótu nadesłanych materiałów i zmian ich tytułów.
   
 ADRES REDAKCJI: MGOK OGRODZIENIEC, PL. WOLNOŚCI 24,
   
 TEL.: 032/ 67 32 044, FAX.: 032/ 67 32 525
   
 e-mail: gazetaogrodzienicka@interia.pl
   
 DRUK PWR TOP-ART ŁAZY, TEL 032/ 67 32 004
   
 Korekta: Zespół
   
 Redakcja nie zawsze podziela poglądy i opinie zawarte w materiałach drukowanych w Gazecie Ogrodzienickiej.
   
 Za treść ogłoszeń i reklam Redakcja nie odpowiada

**MEBLE "MAREK"**
  
 Oferuje:
 

- meble systemowe
- meble pokojowe,
- kuchnie od 330 zł za mb,
- wypoczynki,
- meble biurowe,
- meble młodzieżowe,
- wypoczynki, krzesła,
- meble nowoczesne i stylowe

  
**Pilica ul. Krakowska 4 (dawny Bank Spółdzielczy)**
  
**Tel. 032 67-35-760, 694 112 636**
  
 Kilkaset elementów w ofercie mebli systemowych największego producenta mebli w Polsce firmy
   
**BLACK RED WHITE**
  
**R A T Y**
  
**Transport gratis**
  
 Nowe promocje od 26 czerwca
   
**ZAPRASZAMY**

**Chcesz wystąpić na scenie?**
  
**Chcesz zaśpiewać z profesjonalistą?**
  
**Chcesz zaprezentować swoje umiejętności?**
  
**Wszystkich, którzy lubią śpiewać, grać i słuchać zapraszamy do wzięcia udziału w Warsztatach wokalo-instrumentalnych**
  
**Pierwsze spotkanie:**
  
**wtorek 18 lipca godz. 17.00 w MGOK Ogrodzieniec.**
  
**Warsztaty poprowadzi Jerzy Moskała z comtv.pl**
  
**telewizji internetowej,**
  
**właściciel Śląskiej Piwnicy „Artycha”.**
  
**Gwarantujemy dobrą zabawę i miłą atmosferę.**

**Burmistrz Miasta i Gminy Ogrodzieniec INFORMUJE**
  
 że w celu usprawnienia realizacji spraw w Urzędzie Miasta i Gminy Ogrodzieniec został opracowany KATALOG USŁUG, czyli OPIS SPRAW ŚWIADCZONYCH DLA MIESZKAŃCÓW W URZĘDZIE.
   
 W Katalogu znajdują się karty usług informujące o tym, jak skutecznie złożyć poszczególne sprawy w UMiG w Ogrodzieńcu.
   
**Z KATALOGU USŁUG można skorzystać:**
  
 - w UMiG w Ogrodzieńcu - Punkt Informacyjny, pok. nr 7,
   
 - w Gminnym Centrum Informacji w Ogrodzieńcu,
   
 - u sołtysów w każdym z sołectw.

MIESIĘCZNIK RADY MIEJSKIEJ W OGRODZIENIECU
   
**GAZETA**
  
**OGRODZIENIECKA**
  
 UKAZUJE SIĘ NA TERENIE MIASTA I GMINY OGRODZIENIEC      ISSN 1232-5031      CENA 2 ZŁ
   
 CZERWIEC-LIPIEC      NR 6-7/2006(146)

**Festiwal w Kazimierzu**
  
 Na 40 Ogólnopolskim Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu Dolnym nad Wisłą było jak w przytoczonym obok fragmencie wiersza Wandy Czubernatowej z 1975 roku. Trzy dni śpiewu, radości, wspaniałych spotkań muzycznych zespołów ludowych i solistów z całej Polski. Goście z zagranicy, twórcy ludowi, tłumy turystów, tradycyjne rękodzieło na kazimierskim uroczym rynku i letnia, trochę nawet zbyt gorąca, atmosfera. Słoneczko przyświecało festiwalowym zmaganiom od rana do wieczora.

Wśród prawie 800 uczestników tegorocznego Festiwalu był również Zespół Folklorystyczny „Wrzos” z Ryczowa-Kolonii, który zaprezentował na scenie trzy utwory konkursowe: *Pieśń weselną dla Panny Młodej*, *Pieśń weselną dla Pana Młodego* oraz liryczną pieśń *W moim ogródeczku jabłonna*. „Wrzos” po raz pierwszy wziął udział w Festiwalu w pełnym składzie, warto bowiem przypomnieć, że dwa lata temu

członkowie zespołu: Angela Wawrzyk wraz z tatą, Andrzejem Wawrzykiem, wzięli udział w konkursie „Duży Mały” i wywalczyli wyróżnienie. Tym razem nie udało się nam zdobyć punktowanego miejsca, ale z występu jesteśmy zadowoleni. Z Kazimierza przywieźliśmy wiele nowych doświadczeń, pomysłów ...i dalszą wolę walki. Może nawet o nagrodę główną Złotą Baszę?...

cd na str. 21



**muzyczne lato**
  
 Jurassic Rock Festival
   
 Festiwal w Kazimierzu
   
 Śpiewać każdy może

(...)A potem prosił instrumenty w krzaki  
 I zaśpiewali huknęli jak woda leący potokiem  
 leci śpiewka przez żyta na gałęzi ptakiem siada śpiewający o ludziach  
 trawie znoju o pocie o roli o dziewczkach o koniach  
 o chlebie ojcowych twardych dłoniach śpiewają śpiewają:  
 słuchajom gwiazdy słuchajom ludzie słuchajom wrony  
 tańcom zielone na górach zagony grajom grajom kapelanci!  
 grajom grajom muzykanci!
   
 A potem zdjęli kapelusze pełne muzyki i śpiewu i pokłonili się ziemi  
 wodzie słońcu i niebu Witajcie! Witajcie!



# Słodki jubileusz

Szkolny Klub Miłośników Literatury i Teatru działający przy Szkole Podstawowej nr 1 w Ogrodzieńcu obchodził swoje V Urodziny. Z tej okazji 19 czerwca odbyło się uroczyste spotkanie z udziałem członków Klubu, rodziców, nauczycieli i zaproszonych gości. Jubileuszowe spotkanie rozpoczęło prezentacją multimedialną pt. „Chwila wspomnień”.

Następnie najmłodsi członkowie Klubu wystąpili z baśnią teatralną pt. „Kopciuszek”, a najstarsi wykonali inscenizację „Na pożegnanie”. Miłym akcentem programu był występ grupy tanecznej działającej przy Klubie. Licznie zgromadzona widownia wysłuchiwała także fragmentów opowiadań z V tomiku „Zabawy słowem”, czytanych przez autorów tekstów.

*Zbiór prac literackich uczniów klas IV - VI zatytułowany „Zabawy słowem V” to oryginalny sposób podsumowania naszej wspólnej pracy na lekcjach języka polskiego w roku szkolnym 2005/2006. Zbiorek jest efektem długiej, mozolnej pracy moich uczniów. Każda z tych prac ma swój niepowtarzalny charakter i kryje niezwykłą opowieść o swoim autorze - mówi mgr Małgorzata Michalska, opiekun Szkolnego Klubu Miłośników Literatury i Teatru.*

Tomik składa się z czterech rozdziałów zatytułowanych: Sekrety i marzenia, Zbiór legend i opowieści o Ogrodzieńcu; Prawdziwa magia; Moje spotkania z teatrem; Uczniowskie mądrości o trzeźwości..., o dorosłości...

Literackie popołudnie zakończyło się przyjęciem urodzinowym, na którym nie zabrakło tortu i innych słodkości, które na tę okazję przygotowali sympatycy Klubu: Jolanta Pilarska-Krakiwiak - dyrektor MGBP w Ogrodzieńcu i rodzice klubowiczów.



Życzenia urodzinowe członkowie Klubu otrzymali również od Dyrekcji Szkoły oraz zaproszonych gości: Przewodniczącej Rady Miejskiej w Ogrodzieńcu Danuty Mikody, Burmistrza Miasta i Gminy Ogrodzieniec Andrzeja Mikulskiego, Przewodniczącej Komisji Oświaty RM w Ogrodzieńcu Marii Milejskiej, dyrektora MGOK Doroty Cygan i redaktora naczelnego Gazy Ogrodzieńskiej Joanny Piwowarczyk.

*Dobry duch teatru i literatury gości w tej szkole od wielu lat. Ja również miałem przyjemność należeć do koła teatralnego, prowadzonego za moich szkolnych czasów przez panią Helenę Michalską, mamę pani Małgorzaty. To, że dzisiaj bierzemy udział w jubileuszu Klubu Miłośników Literatury i Teatru jest również jej zasługą - powiedział burmistrz Andrzej Mikulski.*

(red.)



## Złoty ZGJ

Młodzież z naszej gminy wzięła udział w XV zlocie Związku Gmin Jurajskich, który odbył się 11 czerwca w Olsztynie pod Częstochową. Reprezentacja z Ogrodzieńca była najliczniejszą grupą składającą się z ponad 70 osób uczniów wszystkich szkół z terenu gminy. Tegoroczny zlot przyjął konwencję turystyczną i jego głównym celem było poznanie atrakcyjnych miejsc gminy Olsztyn. Po oficjalnym otwarciu, które odbyło się na wzgórzu zamkowym, młodzież wraz z opiekunami i przewodnikami wyruszyła na szlaki turystyczne. Do wyboru było pięć tras o zróżnicowanym stopniu trudności. Przemierzając długie trasy uczestnicy zwiedzali jaskinie, wspinali się na wzgórza i z punktów widokowych podziwiali rozległe, piękne okolice. Urozmaicheniem wędrówek były konkursy sprawnościowe - kto najszybciej dobiegnie do wyznaczonego przez przewodnika punktu. Nasi reprezentanci okazali się bardzo wysportowani, wygrali wiele takich biegów, zdobywając nagrody.

Zlot w Olsztynie był jedną z imprez towarzyszących jubileuszowi 15 -lecia

obchodów istnienia ZGJ, organizacji która działa na terenie Jury Krakowsko-Częstochowskiej od 1991 roku.

*Na początku ZGJ tworzyło piętnaście gmin. Obecnie w skład Związku wchodzi 39 gmin od Częstochowy po Kraków. Ogrodzieniec jest jedną z gmin założycielskich, tu także znajduje się biuro Związku. Dlatego uważamy Ogrodzieniec za stolicę Jury - mówi Adam Markowski, przewodniczący ZGJ.*

Imprezy takie dają doskonałą okazję do spotkań nie tylko młodzieży z różnych gmin, ale także władz samorządowych. Z myślą o nich podczas każdego zlotu przewidziana jest specjalna konkurencja. W Olsztynie naszą gminę reprezentował Burmistrz Andrzej Mikulski, który zmierzył się w turnieju wójtów, burmistrzów i prezydentów. Włodarze gmin walczyli ze sobą jak prawdziwi wojowie. Zwyciężyła dobra zabawa i znakomity humor.

JP



## Festyn w Gieble

Już po raz czwarty odbyło się Święto Szkoły w Gieble, na którym bawili się mieszkańcy, młodzież szkolna, nauczyciele, rodzice oraz zaproszeni goście. Pierwszy szkolny festyn w Gieble odbył się w roku 2003. Wtedy szkoła wzięła udział w konkursie ogólnopolskim pn. „Szkoła z klasą” pod patronatem Prezydenta RP.

*Zachowaliśmy tradycję organizowania szkolnych festynów w naszej miejscowości. Jest to impreza, która ma na celu integrację środowiska. Dzieci bardzo chętnie przygotowują się pod kierunkiem swoich wychowawców do występów artystycznych. Pełni zaangażowania są także rodzice, których pomoc jest w tym dniu bardzo potrzebna - mówi Izabela Łypaczewska, dyrektor Szkoły Podstawowej w Gieble.*

Trud organizatorów nie poszedł na marne. Dopisali i goście, i pogoda. Na wypełnionym widowni i słonecznym blaskiem boisku odbywały się występy artystyczne uczniów i orkiestry dętej. Była loteria, sprzedaż ciasta i prac dzieci. W tym dniu odbyła się także licytacja płaskorzeźby „Madonny z dzieciątkiem”, którą podarował szkole Włodzimierz Seweryn, artysta rzeźbiarz. Cena wywoławcza pracy wynosiła 50 zł. Jednak zainteresowanie nabyciem płaskorzeźby było tak duże, że ostatecznie dzieło sprzedane zostało za 500 zł. Nabywcami „Madonny” zostali państwo Elżbieta i Stefan Dragowie.

Dochód z imprezy przeznaczony zostanie na zagospodarowanie boiska szkolnego.

*Zaplanowaliśmy zakup i zamontowanie piłkopolu. Jest to kosztowne urządzenie, ale na naszym boisku, które graniczy bezpośrednio z ulicą, jest ono niezbędne - mówi I. Łypaczewska.*

Joanna Piwowarczyk



## Krępa

Pracownicy Zarządu Komunalnego w Ogrodzieńcu ogrodzili teren placu zabaw i brodzika na Krępie. Wcześniej dokonano przeglądu technicznego i konserwacji sprzętu na placu zabaw dla dzieci oraz wycięto zarośla i prześwietlono topole.

*Za decyzją ogrodzenia brodzika, z którego latem będą korzystać dzieci, przede wszystkim przemawiały względy sanitarne. Jest to sposób, aby zabezpieczyć to miejsce np. przed psami. Ponadto dzieci będą mogły bezpiecznie korzystać z placu zabaw, gdyż siatka odgrodzi dostęp do ulicy - mówi Zdzisław Kuźniak, kierownik Zarządu Komunalnego w Ogrodzieńcu.*

Z początkiem wakacji otwarta została kawiarenka. Dzierżawca kawiarenki pobiera opłaty za wstęp na teren brodzika i placu zabaw.

**Dzieci z terenu Gminy Ogrodzieniec mają wstęp wolny - na podstawie legitymacji szkolnej lub dowodu rodzica.**

JP



## Sukcesy młodych sportowców

W dniach 26-28 maja 2006r. odbyły się w Ciechanowie (woj. mazowieckie) Mistrzostwa Polski Zrzeszenia LSZ w podnoszeniu ciężarów kobiet i mężczyzn do lat 18. W Mistrzostwach startowała zawodniczka z sekcji podnoszenia ciężarów i kulturystyki Cementownia Ogrodzieniec Wioletta Mielenska, która na 12 dziewczyn w wadze 53 kg zajęła VI miejsce.

3.06.2006 r. w Hali Sportowej Polonia Częstochowa z okazji dnia dziecka odbyły się zawody w podnoszeniu ciężarów. W zawodach z sekcji podnoszenia ciężarów i kulturystyki z Ogrodzieńca startowało trzech zawodników i jedna zawodniczka:

- Kamil Guzik zajął II miejsce,
- Krystian Guzik zajął III miejsce,
- Bartłomiej Pęczak zajął III miejsce,
- Wioletta Mielenska zajęła I miejsce.

Trener  
Benedykt Pęczak



## Z wizytą w Sejmiku

14 czerwca grupa uczniów naszego Gimnazjum wraz z opiekunami zwiedzała Urząd Marszałkowski w Katowicach. Skorzystaliśmy z zaproszenia Wicemarszałka Województwa Śląskiego Jana Greli. Wraz z Burmistrzem naszego miasta Andrzejem Mikulskim młodzi obywatele Gminy Ogrodzieniec poznali historię i pracę samorządu na szczeblu wojewódzkim. Pracę radnych Sejmiku Śląskiego przybliżył nam sam Marszałek, opowiadając także o historii budynku, jak i historii samorządności w regionie Śląska. Zwiedziliśmy cały Urząd Wojewódzki, szczególnie zachwyciła nas wspaniała, reprezentacyjna klatka schodowa tzw. westybul, gdzie odbywają się uroczyste spotkania, koncerty. Widzieliśmy pomniki Józefa Piłsudskiego i Józefa Lompy, stojące w pobliżu monumentalnego budynku Urzędu Wojewódzkiego. Niewątpliwą atrakcją wycieczki zwłaszcza dla chłopców było zwiedzanie Stadionu Śląskiego. Wszyscy byliśmy pod wrażeniem potęgi tego obiektu. Nie każdy kibic ma



możliwość wejścia na murawę stadionu, na którym grali najwięksi piłkarze świata. Niektórzy z nas mogli nawet zagrać w piłkę. W bramce stali na zmianę Burmistrz i Marszałek, a my kulturalni kibice głośno dopingowaliśmy obydwu bramkarzom.

Składamy przy okazji serdeczne podziękowania Panu Burmistrzowi i Panu Marszałkowi za to, że mogliśmy uczestniczyć w wycieczce, która rzeczywiście uczyła i bawiła.

Ewa Marek

## Młodzież bliżej Europy

3 czerwca w Szczekocinach odbył się I Powiatowy Konkurs na Prezentację Multimedialną „Polska w Unii Europejskiej”. Konkurs był przeznaczony dla młodzieży gimnazjalnej.

Organizatorem konkursu było Gimnazjum im. Ks. Tadeusza Jarmundowicza w Szczekocinach. Konkurs został zorganizowany przy pomocy Biura Poselskiego Platformy Obywatelskiej w Zawierciu. Honorowy patronat nad konkursem objęła Małgorzata Handzlik Poseł do Parlamentu Europejskiego.

Celem konkursu było upowszechnianie wiedzy o Unii Europejskiej. Uczniowie mieli do wyboru jeden z trzech tematów, które przygotowali pod baczным okiem swoich nauczycieli.

Tematy dotyczyły 1) Osiągnięć Polski i Polaków w związku z członkostwem Polski w UE.

2) Pracy polskich europarlamentarzystów oraz 3) Jak uczą się rówieśnicy w innych krajach UE?

W finale konkursu wzięło udział 11 uczniów z gimnazjum w Szczekocinach, Ogrodzieńcu, Irządzu i Żarnowcu.

Każda prezentacja multimedialna przedstawiona przez uczestników miała wysoki poziom zarówno merytoryczny, jak i wizualny. Młodzi ludzie starali się jak najlepiej zaprezentować swoje prace komisji sędziowskiej. Najlepsze z nich zostały bowiem nagrodzone wspaniałą nagrodą, a mianowicie wyjazdem do Brukseli, którego fundatorem była Pani Poseł Małgorzata Handzlik.

Do Brukseli pojadą Paweł Frejowski uczeń III klasy gimnazjum w Szczekocinach, który zajął bezapelacyjnie I miejsce. II miejsce zajął Mateusz Muszalski z gimnazjum w Irządzu, natomiast III miejsce przypadło gimnazjalistce ze szkoły w Ogrodzieńcu Dagmarze Golbie.

Wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy ufundowane przez dyrekcję szkoły oraz drobne upominki w postaci gadżetów z firm komputerowych.

K. Merta-Wąlek

Dagmara Golba wraz z Anną Szlachtą, nauczycielką informatyki, która przygotowywała Dagmarę do konkursu.



## NA LUDOWO

Nasze zespoły ludowe zaprezentowały się na VIII Regionalnym Przeglądzie Zespołów Ludowych, Kapel, Śpiewaków oraz Twórców Ludowych i Rękodzieła, który odbył się 4 czerwca w Szczekocinach. Koła Gospodyń Wiejskich z Ryczowa i Podzamcza wystąpiły w kategorii zespołów śpiewaczych z akompaniamentem. Zespół Folklorystyczny „Wrzos” z Ryczowa-Kolonii zaprezentował się w kategorii zespołów śpiewaczych bez akompaniamentu i w kategorii obrzędów. Angela Wawrzyk z Zespołu „Wrzos” wystąpiła w kategorii mistrz i uczeń. Najlepszym zespołem a'capella okazał się Zespół „Wrzos” z Ryczowa-Kolonii, który w nagrodę wziął udział w Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu nad Wisłą, odbywający się w dniach 23-25 czerwca br.

Przeglądowi towarzyszył Jarmark Twórców Ludowych i Rękodzielnictwa. Bardzo ciekawe były prace artystek-siostr Niny Maziarz i Sabiny Kijas, które specjalizują się w zdobieniu jaj. Najpierw jaja, np. strusie, są malowane lub wydrapywane, a następnie wykańczone szydełkowymi elementami. Przyozdabiane są także koronkami, haftami lub cekinami.

*Jest to technika mieszana. Ja maluję, a siostra „wykańcza” szydełkiem. W naszej rodzinie ta tradycja przekazywana jest z pokolenia na pokolenie - mówi Nina Maziarz, artystka z Kromolowa.*

JP



## Biblioteka poleca

„Nie moje życie” Jerzego Nasierowskiego wyda się zapewne dla wielu czytelników książką bulwersującą. Autor pokazuje świat oczami homoseksualisty, na dodatek mającego w przeszłości kłopoty z prawem.

Ci odbiorcy, którzy od literatury oczekują również diagnoz społecznych, przyjmą tę powieść - mamy nadzieję z entuzjazmem. Jest to bowiem kawałek świetnej prozy opisującej w sposób nieugrzeszczony i daleki od sztampy, a niekiedy wręcz szokujący naszą siermiężną neokapitalistyczną

rzeczywistość, w której rozmaite indywidua, skazane przez dokonaną przemianę ustrojową na kalekę, upokarzającą roślinę i codzienne borykanie się z przeciwnościami, próbują jednak w tej rzeczywistości funkcjonować i zachowując resztki człowieczeństwa nie dać się zepchnąć na dno.

Polecamy również dla odprężenia wesołą opowieść rodzinną pt. „Duże troski małych ludzi” Burkhardt'a Spinnen'a o tym, jak bystre dzieci sprawiają rodzicom niezwykle niespodzianki.

## Informacja

W związku z wypowiedzeniem przez Wojewodę Śląskiego „Porozumienia” dotyczącego zagadnień paszportowych, z dniem 30 czerwca 2006 roku Urząd Miasta i Gminy w Ogrodzieńcu zaprzestaje przyjmowania wniosków o wydanie paszportu. Sprawy związane z paszportami załatwiać będzie Starostwo Powiatowe w Zawierciu.



# Ludzie z pasją

Pani Danuta Dybkowska-Flak z Ogrodzieńca pasjonuje się poszukiwaniem różnych form wyrazu artystycznego. Zaczynała od metaloplastyki. Z odpadów blaszanych robiła wtedy ciekawe kompozycje nakładane na drewniane deseczki. Potem były odlewy główek gipsowych, kompozycje kwiatowe, abażury na lampy, dywaniki, narzuty, serwety. Cały dom pani Danuty to wytwory jej rąk i wyobraźni. I przyszedł czas na gobeliny.

*Gobeliny wykonywaliśmy wspólnie z mężem Sylwestrem. Dziś nasze prace są w Anglii, Niemczech, USA, na Litwie. W tworzeniu gobelinów najważniejszy jest dobór kolorów. Najwięcej czasu upływało nam na poszukiwaniu odpowiednich kolorów wełny. Wszystko po to, aby uzyskać należyty efekt. Motyw mógł być ten sam, np. głowa konia, ale każda z prac była inna poprzez zestaw barw - mówi Danuta Dybkowska-Flak.*

Obecnie pani Danuta poszukuje innych form, które mogłyby wyrazić jej artystyczną inwencję. Niedawno zrobiła obraz z... guzików. Pani Danuta ma w swoich domowych zbiorach mnóstwo muszli, kamieni z których układa ciekawe kompozycje.

*Moim marzeniem jest znalezienie takiej formy, w której połączyłabym różne techniki i materiały - mówi D. Dybkowska-Flak.*

JP



## O tym pisaliśmy

Gazeta Ogrodzieńska nr 45-46 czerwiec - lipiec 1996r.

### DARZBÓR 50 lat

25.05. br. w miejscowości Centuria odbyła się msza polowa, w czasie której poświęcono sztandar Koła Łowieckiego „Darz Bór” w 50 - tą rocznicę istnienia Koła. Sztandar ten nadany przez Wojewódzką Radę Łowiecką został odznaczony złotym medalem zasługi. W trakcie części oficjalnej nadano dyplomy dla seniorów Koła oraz wyróżniających się kolegów. Uroczaiszeniem tej części były przepiękne hejnały w wykonaniu uczniów Technikum Leśnego w Brynku.

### Zaproszenie do Klubu Pracy

Władze miast Ogrodzieniec i Łazy w porozumieniu z Rejonowym Urzędem Pracy w Zawierciu podjęły inicjatywę utworzenia na swoim terenie Punktów Doradczo-Informacyjnych Urzędu Pracy. Celem działalności tych placówek jest stworzenie łatwiejszego kontaktu osób bezrobotnych z urzędem pracy. W zakresie swoich zadań realizowane będą: poradnictwo zawodowe, ogólna informacja dotycząca spraw bezrobotnych oraz zajęcia w Klubie Pracy.

### Informacja o sytuacji na rynku pracy

Według stanu na dzień 15 czerwca 1996r. liczba bezrobotnych zarejestrowanych w Rejonowym Urzędzie Pracy w Zawierciu wynosiła 7567 osób, w tym 4486 kobiet. Bezrobocie dotyka najczęściej osób nie mających zawodu, gdyż im najtrudniej jest znaleźć pracę - 2277 osób, w tym kobiety stanowią 65,3%. Zawody, które najczęściej występują wśród bezrobotnych to: mechanicy pojazdów samochodowych 254 osoby, mechanicy maszyn i urządzeń - 241, referent ekonomiczny - 219, ślusarz - 209 i krawiec odzieży lekkiej - 199 osób.

W naszej gminie sytuacja wygląda następująco: mamy 662 bezrobotnych, w tym 393 kobiety. Również najliczniejszą grupę wśród bezrobotnych stanowią osoby bez zawodu - 186. Wśród osób z kwalifikacjami najczęściej wymieniani są: mechanicy maszyn i urządzeń - 27, referent ekonomiczny - 25, mechanicy pojazdów samochodowych - 25, murarz - 23 i elektromonter (elektryk) - 21 osób.

### MGOK informację

31 maja 1996r. w Miejsko - Gminnym Ośrodku Kultury w Ogrodzieńcu gościliśmy światowej klasy artystę jazzowego Jana Ptaszyna-Wróblewskiego wraz z zespołem. W ponad godzinny koncert, na którym panowała miła atmosfera, mogliśmy usłyszeć wiele znanych standardów jazzowych z dorobku tego artysty.

### Krótko

W 1996 roku „osiemnastkę obchodzić będzie 167 osób. Co roku jednak osiemnastolatkiem będzie mniej, np. w 1996 roku urodziło się tylko 72 dzieci, w tym 41 chłopców (mężczyźni górą!). Za sześć lat będzie więc bardzo mało uczniów w pierwszych klasach. W poszczególnych szkołach przedstawia się to następująco:

- Szk. Podst. nr 1 w Ogrodzieńcu 36 dzieci
- Szk. Podst. nr 2 w Ogrodzieńcu 6 dzieci,
- Szk. Podst. w Podzamczu 9 dzieci
- Szk. Podst. w Ryczowie 11 dzieci
- Szk. Podst. w Gieble 10 dzieci

Najstarsi mieszkańcy gminy to dwaj panowie: Pan Jan Graboś z Kielkowiec i Pan Franciszek Bednarz z Ryczowa, którzy w lutym br.(1996r.) ukończyli 96 lat. Najstarsze panie mają po 94 lata, a są to Panie: Bronisława Miśkiewicz z Podzamcza, Aniela Więckowska z Ogrodzieńca i Marianna Stanek z Ogrodzieńca.

Z archiwum Gazety Ogrodzieńskiej

# Nie chcą śmieci

W dniu 16.06.2006r. na Zamku Ogrodzieńskim w Podzamczu Stowarzyszenie Ekologiczno-Zdrowotne z Katowic w ramach integracji ze Śląskiem Stowarzyszeniem Edukacji i Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych „Akcent” oraz Warsztatem Terapii Zajęciowej „Promyk”, działającym w ramach Fundacji Pomocy Dzieciom i Młodzieży Niepełnosprawnej im. Św. Stanisława Kostki zorganizowało akcję wsparcia idei rekreacji wśród niepełnosprawnych.

Burmistrz Miasta i Gminy Ogrodzieniec oraz Spółka Zamek objęły patronat nad działalnością Stowarzyszeń i Fundacji.

Akcja wsparcia idei rekreacji wśród niepełnosprawnych ma na celu kształtowanie postawy dbania o środowisko i pokazanie osobom niepełnosprawnym pięknych miejsc.

Jest to pierwszy tego typu rajd będący połączeniem edukacji kulturalnej i dawaniem dobrego przykładu sprzątania śmieci przez niepełnosprawnych, którzy przecież nie tylko są biernymi widzami, ale też częścią społeczeństwa.

Akcja sprzątania była udana, mimo to niepełnosprawni apelują o przystosowanie terenu Zamku do poruszania się na wózkach inwalidzkich.

Śląskie Stowarzyszenie Edukacji i Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych „Akcent”

Ul. Rataja 14  
40-837 Katowice

Fundacja Pomocy Dzieciom i Młodzieży Niepełnosprawnej im. Św. Stanisława Kostki

Warsztat Terapii Zajęciowej „Promyk”  
Ul. Ocieпки 8a  
40-413 Katowice



## OGŁOSZENIE

**Redakcja „Gazety Ogrodzieńskiej” informuje, że wszystkie ogłoszenia i informacje związane ze zbliżającymi się wyborami samorządowymi zamieszczane będą w „GO” odpłatnie według obowiązującego cennika.**

## Z wizytą w Przedszkolu

Władze miejskie Ogrodzieńca z troską o najmłodsze pokolenie w 1945 roku założyły „Ochronkę”. Jak wiemy po zakończeniu II wojny światowej dużo młodych matek podjęło pracę zarobkową. Opieką dzieci zajęło się państwo. Prawie w każdej miejscowości powstawały ośrodki opiekuńcze dla dzieci. Obecnie podobnie jak w wielu dziedzinach pedagogicznych w porównaniu do tamtego okresu obserwujemy z wielką stratą dla młodych małżeństw likwidację żłobków, przedszkoli, co w dalszej kolejności powoduje spadek urodzeń. Zresztą takich negatywnych przykładów jest wiele: bezrobocie, bieda i brak określonej pozycji w życiu.

Pomimo różnych trudności Przedszkole nr 1 w Ogrodzieńcu funkcjonuje nieprzerwanie, co jest zasługą lokalnych władz samorządowych i samych rodziców. W pewnym sensie taka działalność jest sukcesem. Programy edukacyjne ulegają zmianom. Wychowawcy - pedagodzy swoje wytyczone zajęcia doskonalą w pracy z dziećmi m.in. z zagadnień ekologii, ochrony przyrody, krajoznawstwa, historii. Wychowawcy dla podniesienia poziomu nauczania, wdrażają własne opracowania autorskie. Z wypowiedzi Pani Magdaleny Grzebieluch, dyrektora Przedszkola nr 1 w Ogrodzieńcu wynika, że przeniesienie placówki przedszkolnej w 2004r. z budynku Domu Kultury do wydzielonej części Szkoły Podstawowej okazało się dla dzieci korzystne. Warunki bytowo - lokalowe są dobre, sale przestrzenne, słoneczne i jasne. Plac zabaw jest bezpieczny.

Aktualnie w Przedszkolu są cztery grupy dzieci „Pszczółki”, „Tygryski”, „Słoneczka”, „Biedronki”. Łącznie cztery grupy wychowanków. Wychowawcy organizują wycieczki piesze i autokarowe m.in. do Krakowa, Piaskowa k./Częstochowy i po okolicach Jury. Dzieci są do przedszkola dowożone z Józefowa i Śrubarni. Fundusze na utrzymanie przedszkola przekazuje UMiG w Ogrodzieńcu. Już od najmłodszych lat dzieciaki uczestniczą w akcjach „Sprzątanie Świata” i w obchodach „Dni Ziemi”.

Program dydaktyczny w ogrodzieńskim przedszkolu jest urozmaicony. Oprócz zajęć z pedagogiki przedszkolnej organizowane są zajęcia rytmiczne, prowadzone przez instruktorów MGOK oraz gimnastyka korekcyjna i język angielski.

Dzieci poznają teatrzyki z udziałem aktorów małych scen. Poznają zasady konkursów organizowanych przez różne instytucje i placówki oświatowe.

Maciej Świdarski





## Z notatnika Burmistrza

sprawie Centurii. Więcej informacji na stronach 14-15 Gazety.

8 czerwca odbyło się posiedzenie Zarządu ZGJ, na którym omawiane były przygotowania do Zlotu Młodzieży ZGJ. W tym roku Zlot odbył się w Olsztynie pod Częstochową w dniu 11 czerwca.

9 czerwca odbyło się Walne Zgromadzenie Jurajskiego Parku Wodnego. Głównym tematem obrad były zmiany w składzie osobowym w Zarządzie i Radzie Nadzorczej JPW. Z Zarządu zostali odwołani: Jadwiga Michta i Andrzej Oleksy oraz cały skład Rady Nadzorczej. Głosami Firmy „Juta” do nowego Zarządu JPW powołano Grzegorza Kudzina, Tadeusza Goebela, a do Rady Nadzorczej: Mirosława Kostrzewę, Tadeusza Murmuła i Kazimierza Bednarczyka z Ogrodzieńca. Gmina ma zastrzeżenia do wszystkich kandydatów z wyjątkiem p. K. Bednarczyka.

9 czerwca odbyło się posiedzenie Komisji Ochrony Środowiska Sejmiku Województwa Śląskiego w sprawie byłego Zakładu PMIB. „Izolacja”. Na spotkaniu Burmistrz wyraził stanowisko

Gminy i zażądał podjęcia zdecydowanych działań w celu oczyszczenia zakładu z azbestu.

9 czerwca odbyło się spotkanie z rodzicami dzieci wyjeżdżających na wakacje do zaprzyjaźnionej gminy Bogacs na Węgrzech. Na spotkaniu omówiono sprawy organizacyjne wyjazdu i pobytu dzieci na koloniach.

9 czerwca odbyło się posiedzenie Prezydium Zarządu OSP, na którym ustalono termin zjazdu Miejsko-Gminnego Zarządu OSP. Na zebraniu podjęto także uchwałę w sprawie zebrania sprawozdawczo-wyborczego, które odbędzie się 8 lipca.

13 czerwca w naszej gminie gościła Ewa Malik, Poseł RP z ramienia PIS, okręg Sosnowiec. Pani Poseł zapoznała się z najpilniejszymi sprawami bieżącymi w naszej Gminie i zadeklarowała pomoc i wsparcie.

14 czerwca z inicjatywy Burmistrza na zaproszenie Jana Greli, Wicemarszałka Województwa Śląskiego zorganizowano dla gimnazjalistów wycieczkę do Sejmiku Województwa Śląskiego w ramach wiedzy o społeczeństwie. Dodatkową

**Panu Jarosławowi Ciszewskiemu  
radnemu Rady Powiatu  
Zawierciańskiego  
wyrazy głębokiego współczucia  
z powodu śmierci Ojca  
składa**

*Burmistrz Miasta i Gminy  
Ogrodzieniec  
wraz z pracownikami Urzędu*

**Z powodu śmierci Ojca  
Panu Jarosławowi Ciszewskiemu  
oraz Rodzinie  
serdeczne wyrazy współczucia**

*składa  
Rada Miejska  
w Ogrodzieńcu*

**O. K. Centrum Języków Obcych Sp. z o. o. w Krakowie  
specjalnie dla Państwa rozpoczyna profesjonalne kursy języków obcych  
w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Ogrodzieńcu**

Zajęcia będą miały charakter wakacyjnych kursów językowych, obejmujących 30 godzin nauki (2 razy w tygodniu po 2 godziny).

Lekcje prowadzone będą z podziałem na dzieci oraz osoby dorosłe, w małych grupach.

Do wyboru kursy z:  
- języka angielskiego  
- języka niemieckiego  
- języka włoskiego  
- języka rosyjskiego

Cena za 1 godzinę lekcyjną 8,50 zł

Zapisy w MGOK, Pl. Wolności 24,  
42-440 Ogrodzieniec, tel. 032/ 67 32 044  
Szczegółowe informacje pod nr telefonu:  
0 801 081 181 lub e-mail: centrale@okcjo.pl  
oraz na stronie  
www.okcentrum.com.pl

## SIŁA SUGESTII Czyli jak sprzedawcy wykorzystują naszą niewiedzę

Bardzo często w różnych sklepach pojawiają się wywieszki z następującą treścią:

„Po odejściu od kasy reklamacji nie uwzględnia się”, „Na towar zakupiony w naszym sklepie udziela się dwumiesięcznej rękojmi” , „Towar przeceniony nie podlega reklamacji”, „Reklamacje uwzględniane tylko w ciągu 7 dni od dnia zakupu” itd.

Otóż treści te, mają nam zasugerować, iż sprzedawca ponosi jedynie ograniczoną odpowiedzialność za towar niezgodny z umową. Nic bardziej mylnego. Sprzedawca, który jest podmiotem gospodarczym, podlega wszelkim przepisom prawa polskiego, dotyczącym prowadzenia działalności gospodarczej oraz przepisom dotyczącym sprzedaży konsumenckiej. Nikt nie ma prawa sam wyłączyć się od odpowiedzialności bądź ograniczyć swoją odpowiedzialność. Może to wynikać jedynie z w/w przepisów. Dlatego wywieszki o przytoczonych treściach nie mają absolutnie żadnego znaczenia i stanowią jedynie „element wystroju stroju”, który zresztą źle świadczy o właścicielach.

Przy dokonywaniu poważniejszych umów zakupu, dotyczących np. ubezpieczeń, funduszy, bądź umowy zakupu na raty, często jesteśmy narażeni na nieadekwatne do postanowień umowy, przedstawienie jej skutków przez sprzedawcę, pośrednika bądź agenta ubezpieczeniowego. Wykorzystują oni m. in. fakt, iż umowy są obszerne i nikomu nie chce się ich czytać. To jest niestety nasza bolączka ale za podpisanie umowy bez jej dokładnego przeczytania niestety ponosimy sami odpowiedzialność. Przy umowach kredytowych, należy dokładnie sprawdzić terminy wypłat oraz terminy dotyczące spłat oraz kwestia zmiennego oprocentowania. Agenci często zapominają, by dokładnie wytłumaczyć klientowi te kwestie.

Przy umowach dotyczących zakupu na raty, należy sprawdzić czy są przewidziane odsetki karne (oraz ich wysokość) w przypadku opóźnienia wpłaty kolejnej raty. Należy dokładnie zapytać się o tzw. chwilę zapłaty. Często bowiem płacimy raty ostatniego dnia, a kwota przez nas zapłacona jest księgowana w banku dnia następnego. Wiele banków traktuje to jako opóźnienie w zapłacie i stosuje odsetki karne bądź kary umowne. Wszystkie szczegółowe informacje dotyczące powyższych problemów muszą być zamieszczone w umowie. Dlatego proszę - czytamy uważnie każde słowo, nie spieszymy się przy podpisywaniu poważniejszych umów.

Sprzedawcy często stosują metodę „prezentacji” produktów w wynajętych lokalach bądź u klienta w domu. Dotyczy to np. filtrów do wody, garnków itd. Nie można twierdzić, bez doświadczeń, że produkty te są złe bądź niefunkcjonalne. Ale często mają bardzo wysokie ceny. Osoba prowadząca prezentację informuje, iż: „tylko dzisiaj, wyjątkowo możecie Państwo kupić ten produkt po promocyjnej cenie...”. Otóż najczęściej ceny są narzucone z góry i owa „promocja” trwa po prostu cały czas. Należy też sprawdzić, czy nie można takich produktów kupować bezpośrednio u producenta, w siedzibie firmy. Często bowiem w takich siedzibach, działają małe sklepiki, które zajmują się sprzedażą detaliczną i tam można kupić dany produkt najtaniej.

Kolejny sposób, w jaki sprzedawcy często wykorzystują naszą niewiedzę to próba narzucenia nam sposobu reklamacji. Przypominam: w przypadku ujawnienia wady towaru, sami decydujemy czy będziemy reklamować towar z **tytułu gwarancji** czy z **tytułu niezgodności towaru z umową** (o w/w sposobach pisałem szczegółowo w

poprzednich art.). Nasz wybór jest wiążący dla sprzedawcy. Jeżeli wybraliśmy niezgodność towaru z umową decydujemy o sposobie załatwienia reklamacji. W pierwszej kolejności domagamy się **naprawy lub wymiany**. Jeżeli żaden z powyższych sposobów nie jest możliwy, wtedy mamy do dyspozycji **odstąpić od umowy (sprzedawca zwraca cenę w całości) lub żądamy obniżenia ceny**.

**Gdy wybieramy reklamację z tytułu gwarancji, pamiętajmy, że to gwarant decyduje o sposobie załatwienia reklamacji.**

Na koniec chciałbym Państwa ostrzec i zwrócić szczególną uwagę przy płatnościach dokonywanych kartami płatniczymi. Dziś prawie wszyscy używają tego środka płatniczego, gdyż jest wygodny, szybki i bezpieczny. To prawda, ale płatności takie wymagają od nas zachowania szczególnej uwagi i kontroli. Sam, kilka tygodni temu, byłem świadkiem sytuacji, w której konsument stojący przede mną dokonywał zapłaty kartą. Otrzymał rachunek z kasy fiskalnej na kwotę 47,00zł a wydruk z terminala potwierdzający dokonanie płatności kartą wskazywał kwotę 470,00zł!!! Różnica nie mała. Gdyby nie zauważył i zgubił rachunek miałby spore problemy. Dlatego należy zawsze kontrolować czy kwoty z rachunku oraz z terminala są takie same. Poza tym, w przedstawionej wyżej sytuacji, należy niezwłocznie wezwać kierownika sklepu i żądać wypłaty różnicy kwot w postaci gotówki. Taki sposób kończy problem. Gdyby wypłata różnicy w gotówce nie była możliwa, kierownik sklepu powinien nam na piśmie potwierdzić błąd, z podaniem dokładnych kwot oraz zobowiązać się do załatwienia sprawy w uzgodnionym terminie. Takie pismo powinien podpisać czytelnie kierownik, poszkodowany konsument i w przypadku gdy jest świadek, również on. Pismo takie powinno być sporządzone przynajmniej w dwóch egzemplarzach: dla sprzedawcy i dla konsumenta. Kierownik sklepu winien umieścić pod pismem, oprócz podpisu, pieczęć sklepu. W przypadku kłopotów należy zadzwonić na policję, która po przyjeździe powinna spisać protokół stanowiący niezbyty dowód na naszą stratę. Mamy okres wakacyjny. Podczas urlopów bardzo często korzystamy z kart płatniczych. Uważajmy na płatności, zwłaszcza jeżeli dokonujemy ich poza granicami kraju.

*Marcin Błażkiewicz*

**Azbest**  
**demontaż, utylizacja, docieplenia**  
**poddasza granulatem**  
**Tel. 0-33 85 82 018,**  
**0-509 055 051**

**Serdeczne podziękowania  
Przyjaciółom, Znajomym, Sąsiadom,  
wieloletnim Współpracownikom, oraz  
wszystkim, którzy dzielili z nami smutek  
i ból, uczestnicząc  
w uroczystościach pogrzebowych  
Śp. Adama Ciszewskiego  
w imieniu własnym i Rodziny składa  
Jarosław Ciszewski**



# Co w powiecie?

## Dla środowiska

Rada Powiatu przyjęła raport z wykonania Programu ochrony środowiska dla powiatu zawierciańskiego na lata 2004-2011. Programy takie sporządzane są na wszystkich szczeblach jednostek samorządowych w celu realizacji polityki ekologicznej państwa. Raporty pozwalają na monitorowanie realizacji przedsięwzięć ekologicznych. Nasza gmina też poczyniła szereg inwestycji służących ochronie środowiska. Działania takie są potrzebne, gdyż służą nam wszystkim.

Program realizowany jest m.in. poprzez edukację ekologiczną, w której angażuje się młodzież szkolną oraz mieszkańców gmin poprzez akcje selektywnej zbiórki odpadów, „Sprzątanie świata”, konkursy, zajęcia ekologiczne, szkolenia, seminaria, druk artykułów w prasie, ulotek tematycznych itp. W dziedzinie ochrony przyrody, krajobrazu i lasów podejmowane są działania zapobiegające degradacji środowiska, ochrony terenów zielonych oraz rozwoju rolnictwa, turystyki i rekreacji, zwiększenia zasobów leśnych i poprawy stanu zdrowotnego lasów. W dziedzinie

ochrony jakości wód gminy modernizują ujęcia wodne, instalują wodomierze oraz budują sieci kanalizacyjne. Wśród nich jest gmina Ogrodzieniec, która przystąpiła do realizacji dużych inwestycji - budowy kanalizacji i oczyszczalni ścieków. W dziedzinie poprawy jakości powietrza w gminach przeprowadza się termomodernizacje budynków użyteczności publicznej, wymianę kotłów ciepłych na ekologiczne.

Szkoda, że w naszej gminie nie udało się obecnej Radzie Miejskiej uchwalić programów związanych ze wsparciem wymiany kotłów na ekologiczne, niskoemisyjne. Na pewno przedmiotowe dofinansowanie ze strony Gminy zachęciłoby mieszkańców do działań proekologicznych (wymiany kotłów). Przecież powietrzem oddychamy wszyscy.

## Dla zwierząt

Komisja Rolnictwa i Ochrony Środowiska, której przewodniczę, wystąpiła z propozycją utworzenia wspólnego dla wszystkich gmin powiatu zawierciańskiego schroniska dla

zwierząt. Problem bezdomności zwierząt istnieje nie od dziś i z każdym rokiem się nasila. Wiele gmin i powiatów w Polsce zajęło się już tym problemem. Myślę, że nasz powiat też powinien postarać się o schronisko, które zapewniłoby należyłą opiekę bezdomnym, porzuconym przez właścicieli zwierzętom. W tym celu zwróciliśmy się do gmin o wydanie opinii w tej sprawie oraz oszacowanie kosztów swojego udziału w przedsięwzięciu.

Z zebranych informacji wynika, że wszystkie gminy powiatu pozytywnie opiniują utworzenie schroniska. Gmina Ogrodzieniec zaproponowała, aby przedsięwzięcie to zrealizować w formie związku komunalnego. Gmina Łazy jako miejsce lokalizacji schroniska proponuje część terenu po byłej JW w Ciągowicach.

Według przepisów zapewnienie opieki bezdomnym zwierzętom należy do zadań własnych gmin. Gminy w drodze uchwały podejmują działania zapewniające opiekę bezdomnym zwierzętom. Są jednak gminy, które nie podejmują żadnych działań w tym zakresie.

Myślę, że trudno nie dostrzec problemu. Uważam też, że dla dziesięciu gmin powiatu zawierciańskiego nie powinno być problemem znalezienie środków na utworzenie i utrzymanie schroniska dla zwierząt.

operacje zaćmy z wszczepieniem sztucznej soczewki wewnątrzgałkowej metodą fakoemulsyfikacji, operacje: przeciwjaskrowe, odwarstwionej siatkówki, zeza, niedrożności dróg łzowych, operacje plastyczne aparatu ochronnego oka, operacyjne leczenie rogówki naszycie owodni, usunięcie ciał obcych wewnątrzgałkowych elektromagnesem zaopatrzenie ran gałki ocznej, płukanie dróg łzowych u dzieci.

**Nowoczesny Oddział Opieki Paliatywnej** oddany do użytku w 2001r. zabezpiecza pod względem opieki paliatywno hospicyjnej rozległy teren, znacznie wykraczający poza działalność statutową. Ze względu na duże zapotrzebowanie społeczne na tego typu usługi, oddział jest w pełni obłożony, a wręcz tworzy się kolejka oczekujących. Oddział zapewnia bardzo wysoki standard, posiada klimatyzowane dwuosobowe sale z pełnym węzłem sanitarnym oraz nowoczesnym wyposażeniem. Zapewnia opiekę fachowo przeszkolonego personelu lekarsko - pielęgniarskiego.

Od października 2004 roku działa **Oddział Anestezjologii i Intensywnej Terapii**, dysponujący nowoczesnym sprzętem i fachową opieką, który powstał dzięki wsparciu finansowemu m.in. gmin powiatu zawierciańskiego, w tym gminy Ogrodzieniec.

W celu poprawy warunków pobytu pacjentów oraz warunków pracy personelu w ostatnim czasie w Szpitalu zostały przeprowadzone remonty oddziałów: Chirurgii Urazowo - Ortopedycznej, częściowy Oddziału

Okulistycznego. Dzięki staraniom ordynatorów, lekarzy z oddziałów i dyrekcji Szpitala, jak również ofiarności sponsorów, **Szpital pozyskał nowy sprzęt diagnostyczny oraz zabiegowy, który pozwala na lepszą i szybszą diagnostykę.** Oddziały chirurgiczne dysponują **artroskopem** oraz **laparoskopem**. Zakład Radiologii posiada **wysokiej klasy aparat USG**, na terenie Szpitala działa **tomograf komputerowy firmy „Helimed”**. W pracowni USG wykonywane jest badanie przepływów naczyniowych - **Doppler**.

Obecnie Szpital zatrudnia 42 specjalistów II stopnia, spośród których 12 osób posiada tytuł doktora nauk medycznych, 24 specjalistów I stopnia, a w trakcie specjalizacji jest 30 lekarzy, którzy uzyskują tytuł specjalisty nowym trybem.

**Szpital prowadzi programy profilaktyczne, które cieszą się dużym zainteresowaniem ze strony pacjentów.**

Przedstawione działania Szpitala Powiatowego w Zawierciu idą w dobrym kierunku i są pozytywnie postrzegane przez osoby z zewnątrz, w tym pacjentów. Inicjatywy ze strony kierownictwa oraz całego personelu służą poprawie wizerunku placówki i są skierowane przede wszystkim na pacjenta.

*Jarosław Ciszewski - radny powiatowy*

## Kronika policyjna



01.03.2006r. funkcjonariusze PP Ogrodzieniec zatrzymali mężczyznę, który pomimo orzeczonego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych przez Sąd kierował samochodem osobowym będąc w stanie po spożyciu alkoholu.

04.03.2006r. nn sprawcy dokonali włamania do budynku stacji rozdzielni prądu w Cementowni dokonując kradzieży przewodów.

31.03.2006r. w Podzamczu na terenie swojej posesji, opiekun pozostawił bez opieki w obecności psów niebezpiecznych ras dziecko lat 2, które podczas zabawy z psami doznało obrażeń ciała.

02.04.2006r. w Ogrodzieńcu ul. Kościuszki nn sprawca na niestrzeżonym parkingu szkolnym poprzez otwarcie drzwi nieustalonym narzędziem dostał się do wnętrza samochodu VW Polo skąd skradł radioodtwarzacz marki JVC.

02.04.2006r. Ogrodzieniec Oś. Orzeszkowej dwóch sprawców dokonało włamań do 4 komórek, z których skradli różne przedmioty. Sprawcami okazały się osoby nieletnie mieszkańcy Cementowni.

10.04.2006r. Ogrodzieniec Oś. Orzeszkowej nn sprawcy dokonali włamania do samochodu marki VW Golf dokonując ogólnego zniszczenia wewnątrz pojazdu.

16.04.2006r. Ogrodzieniec ul. Kościuszki nn sprawca dokonał kradzieży z niestrzeżonego parkingu przed zajazdem „Czarny Pies” samochodu marki Volvo.

22.04.2006r. Ogrodzieniec ul. Sienkiewicza sprawcy dokonali kradzieży przedmiotów metalowych o wartości 8 tys. zł z byłej fermy drobiarskiej. 4 sprawców - mieszkańców Ogrodzieńca,

funkcjonariusze PP Ogrodzieniec zatrzymali w bezpośrednim pościgu, mienie odzyskano.

Ponadto zatrzymano 4 nietrzeźwych kierujących pojazdami i przez okres marca i kwietnia nałożono 80 mandatów karnych.

**W przypadku posiadania informacji dot. sprawców przestępstw lub wykroczeń prosimy o kontakt telefoniczny 0326732077, 997 lub osobiście w Posterunku Policji w Ogrodzieńcu Pl. Wolności.**

03.05.2006r. funkcjonariusze PP Ogrodzieniec ujawnili 14 przypadków naruszenia zasad prawidłowego parkowania na terenie Placu Jurajskiego w Podzamczu. W sprawach tych skierowano wnioski o ukaranie przez Sąd Grodzki w Zawierciu.

Nieznani sprawcy dokonali kradzieży kół o wartości 240 zł z samochodu osobowego pozostawionego niefrasobliwie przez właściciela na kilka dni w lesie mokruskim.

10/11.05.2006r. nieznani sprawcy dokonali włamania i kradzieży mienia ze stodoły w Żelazku. Skradziono min. piłę spalinową.

14.05.2006r. policjanci PP Ogrodzieniec podczas bezpośredniego pościgu za kierowcą Fiata Tipo, który nie zatrzymał się do kontroli policyjnej w Cementowni, dokonali jego ujęcia na terenie Siewierza. Sprawca zignorował blokady w Zawierciu i w Porębie, a teraz odpowie przed Sądem Grodzkim. Na uwagę zasługuje fakt, iż samochodem tym kierował nieposiadający prawa jazdy syn właściciela pojazdu, który podczas pościgu znajdował się w stanie nietrzeźwości w samochodzie i nakłaniał syna do ucieczki.

20.05.2006r. policjanci PP Ogrodzieniec zatrzymali będącego w stanie nietrzeźwości kierowcę samochodu Fiat CC /mieszkańca Cementowni/, u którego w trakcie kontroli znaleziono środki narkotykowe. Wobec wymienionego sprawcy Prokurator zastosował dozór policyjny.

26.05.2006r. o godz. 14.00 funkcjonariusze PP Ogrodzieniec na gorącym uczynku zatrzymali 2-ch mieszkańców Cementowni oraz 2-ch mieszkańców Zawiercia na włamaniu do stacji rozdzielni energii elektrycznej w Cementowni.

02.06.2006r. mieszkaniec Ogrodzieńca zgłosił o fackie uszkodzenia ciała jego 13-letniej córki. Wg wstępnych ustaleń sprawcą jest ojciec jej koleżanki, który „nie życzył sobie kontaktów pomiędzy dziewczynami”.

5/6.06.2006r. w Ogrodzieńcu nieznani sprawcy dokonali włamania do samochodu na ul. Bzowskiej skąd skradli radioodtwarzacz.

12.06.2006r. Będziński Zakład Dystrybucji Energii Elektrycznej w Zawierciu powiadomił o ujawnieniu nielegalnego poboru prądu u mieszkańca Podzamcza. Wstępne straty podlegające zwrotowi na rzecz ENINO S.A. wyceniono na 3900 zł.

W okresie 05-08.06.2006r. funkcjonariusze PP Ogrodzieniec wspólnie w policjantami Sekcji Kryminalnej KPP Zawiercie wykryli i zatrzymali grupę przestępczą, która m.in. dokonała przestępstw na terenie Ogrodzieńca tj.:

- kradzieży lakierów samochodowych z warsztatu lakierniczego w Fugasówce,
- włamania do samochodu VW Golf na terenie Cementowni,
- włamania do domu w Kiełkowicach,
- włamania do stacji LPG w Cementowni.

W okresie od 01.05 2006r. do 12.06.2006r. policjanci PP Ogrodzieniec nałożyli 76 mandatów karnych na osoby naruszające przepisy porządkowe i drogowe.

## Przyjazny pacjentowi

*Misja Szpitala Powiatowego to fachowa opieka medyczna i poczucie bezpieczeństwa...*

*Misję tę spełniać będziemy poprzez całodobową pełnoprofilowaną diagnostykę i terapię w ramach lecznictwa szpitalnego, poradni specjalistycznych, dostosowując się do potrzeb i oczekiwań pacjentów, poprawiając warunki oraz doskonaląc własne umiejętności* taką strategię przyjął Szpital Powiatowy w Zawierciu. Z przedstawionych przez placówkę informacji, z którymi zapoznała się Rada Powiatu Zawierciańskiego, wynika że ostatnio podjęto szereg działań w kierunku poprawy standardu wykonywanych usług medycznych i ogólnego wizerunku szpitala. Poniżej przedstawione są konkretne działania placówki w tym kierunku.

Szpital Powiatowy w Zawierciu jest przygotowany na udzielanie specjalistycznych świadczeń medycznych **w 15 oddziałach, w których łącznie dysponuje 434 łózkami**, jak również **w 13 poradniach specjalistycznych**. Szpital ma charakter ostry. W dwunastu oddziałach pełnione są dyżury całodobowe:

anestezjologii i intensywnej terapii, chirurgii ogólnej, chirurgii urazowo - ortopedycznej, neurologii, ginekologiczno położniczy, dziecięcy, noworodkowy, okulistyki, chorób zakaźnych, trzy oddziały chorób wewnętrznych.

**W Oddziale Okulistyki od 2005r. wykonywane są nowe zabiegi:**



# ABSOLWENCI GIMNAZJUM

## Klasa III a

Wychowawca mgr Eliza Wacowska.



Malwina Cesarska,  
Dorota Golanko,  
Angelika Janiczek,  
Agnieszka Kowalska,  
Angelika Kwiecińska,  
Marta Mędrecka,  
Beata Pająk,  
Anna Podgórska,  
Paulina Wnuk,  
Dominika Żurek,  
Narbert Biedak,  
Piotr Biedak,  
Kamil Ciapa,  
Radosław Cieplak,  
Kamil Górecki,  
Karol Grzebieluch,  
Damian Grzesiak,  
Bartosz Kijas,  
Emil Kubasiewicz,  
Damian Kwoczała,  
Jakub Lech,  
Paweł Marczyk,  
Artur Mikoda,  
Tymoteusz Puła,  
Konrad Szlachta,  
Paweł Ścisłowski,  
Adam Wnuk,  
Krzysztof Wnuk.

## Klasa III b

Wychowawca mgr Katarzyna Łachan.



Martyna Bartos,  
Paulina Grzanka,  
Sylwia Jaros,  
Magdalena Konieczna,  
Wioletta Kowalik,  
Paulina Lesiak,  
Angelika Miśkiewicz,  
Paulina Orman,  
Kinga Piłka,  
Malwina Skrzypczyk,  
Natalia Stencel,  
Michał Baran,  
Krystian Golba,  
Kamil Jureczak,  
Tomasz Kajdański,  
Krystian Kurek,  
Daniel Maroszek,  
Dawid Miśkiewicz,  
Karol Skuza,  
Damian Szlachta,  
Przemysław Szlachta,  
Łukasz Szczygieł,  
Adam Ślęzak,  
Krzysztof Urbańczyk,  
Dawid Wiejata,  
Dawid Woźniak,  
Grzegorz Zaporowski,  
Dawid Żurawski.

# W OGRODZIEŃCU - 2006

## Klasa III c

Wychowawca mgr Grzegorz Złocki.



Agnieszka Gemza,  
Magdalena Gorgoń,  
Agata Jureczko,  
Anna Mikulska,  
Karina Piątek,  
Agnieszka Plebańczyk,  
Malwina Plutka,  
Małgorzata Ptak,  
Aleksandra Słaboń,  
Karolina Sobczyk,  
Agnieszka Wójcik,  
Kacper Biedak,  
Grzegorz Bobrzyński,  
Kamil Bomba,  
Piotr Depczyński,  
Artur Janoska,  
Paweł Kijas,  
Paweł Konopka,  
Artur Kucharek,  
Paweł Makiela,  
Michał Matusik,  
Wojciech Otręba,  
Karol Rudy,  
Damian Ruta,  
Sebastian Stępień,  
Paweł Szlag,  
Michał Zajac,  
Przemysław Zawierucha,  
Mateusz Żyła.

## Klasa III d

Wychowawca mgr Izabela Szczygieł.



Paulina Barczyk,  
Katarzyna Cisowska,  
Alicja Czekala,  
Martyna Frankowicz,  
Katarzyna Imiela,  
Patrycja Imiołek,  
Dagmara Jaros,  
Marta Jurczak,  
Monika Jurczak,  
Olga Kocłęga,  
Anna Podsiadło,  
Martyna Podsiadło,  
Łukasz Chybiorz,  
Dawid Guzik,  
Kamil Imiołek,  
Adrian Jabcoń,  
Rafał Kapuśniak,  
Adam Kawka,  
Łukasz Lendor,  
Jakub Matusiak,  
Michał Milejski,  
Michał Możdżeń,  
Michał Musiański,  
Patryk Musiański,  
Michał Nicia,  
Tomasz Pęczak,  
Mateusz Plutka,  
Artur Podsiadlik,  
Kamil Spera,  
Dawid Szafran.



## Szanowni Czytelnicy Gazety Ogrodzienickiej

W związku z tym, że sprawa Centurii jest tematem wielu dyskusji wśród mieszkańców zbulwersowanych zasadzeniem dla naszej gminy zwrotu nakładów poniesionych przez Adama Żuchowicza w dawnym ośrodku kolonijnym, pragnę wszystkim zainteresowanym udzielić rzetelnej informacji. Sprawę traktuję bardzo poważnie widząc w jej całkowitym wyjaśnieniu i zakończeniu szansę na poprawę zaufania do działalności samorządu. Dlatego też zwróciłem się z zaproszeniem do zadawania pytań, byli wszyscy poprzedni burmistrzowie i ich zastępcy, radni Rady Miejskiej, byli radni, którzy zrezygnowali z mandatów w grudniu ubiegłego roku oraz Mieszkańcy, którzy w ostatnim czasie wypowiadali się na temat Centurii w prasie lub przy okazji spotkań publicznych, albo też byli żywo zainteresowani tematem.

Ogrodzieniec, dn.8.06.2006r  
Wg rozdzielnika

BMiG 0717/46/2006

Mając na względzie zapotrzebowanie społeczne dotyczące wyjaśnienia wykonania wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach w sprawie wypłaty przez Gminę Ogrodzieniec Adamowi Żuchowiczowi środków z budżetu gminy oraz w związku z potrzebą udzielenia rzetelnych informacji do wiadomości publicznej proszę o dostarczenie do Urzędu Miasta i Gminy ewentualnych Pańskich zapytań związanych ze sprawą.

Otrzymane od Pana pytania (w oryginale) z podaniem imienia i nazwiska wraz z odpowiedziami udzielonymi przez tut. Urząd zostaną zamieszczone w najbliższym wydaniu Gazety Ogrodzienickiej. W związku z przygotowywanym numerem gazety i chęcią niezwłocznego udzielenia wyjaśnień, zapytania proszę dostarczyć w ciągu 10 dni do pok.nr7 lub do Sekretariatu Urzędu.

Brak zainteresowania niniejszym pismem pozwolimy sobie zinterpretować, jako sytuację, że nie ma Pani/Pan dodatkowych pytań w związku z powyższą sprawą.

Otrzymują:

Rada Miejska w Ogrodzieńcu

Gazeta Ogrodzienicka

Mieszkańcy wg listy

## Pytania dostarczone przez Zygmunta Posiadło w dniu 16 czerwca 2006r.:

1. Czy umowy przedwstępne zawarte pomiędzy Gminą Ogrodzieniec a Panem A. Żuchowiczem były analizowane przez obecne władze Gminy, a zwłaszcza §3 pkt.3?
2. Czy analizowany była aneks do umowy przedwstępnej już nie obowiązującej?
3. Czy analizowany był operat - Wycena nieruchomości uwzględniający poniesione nakłady przez A.Żuchowicza w wysokości 15.900,00zł?
4. Czy faktem była samowola budowlana oraz zmiana sposobu użytkowania obiektu „kolonijnego” na tajnie bez zgody właściciela, jakim była Gmina?
5. Dlaczego Gmina nie oprotestowała zeznań świadków: byłego Burmistrza Jarosława Ciszewskiego i byłego sekretarza Urzędu, a obecną przewodniczącą Rady Miejskiej Danutę Mikodę, którzy zeznawali na szkodę Gminy?
6. Jak ocenia Pan tę sytuację i w/w pytania Panie Burmistrzu, przecież był Pan Radnym Rady Miejskiej w latach 1994-2002, a następnie Burmistrzem od 2002r.

## Odpowiedź Burmistrza Andrzeja Mikulskiego:

Do pytań 1, 2 i 3 : Na pytania, które Pan zadał powinien Pan znać również i odpowiedzi. Pozew A. Żuchowicza przeciwko Gminie Ogrodzieniec wpłynął do sądu 12.11.2001, czyli w trakcie Pana kadencji. Materiał procesowy był przygotowywany pod Pana nadzorem. Pan również wynajął Pełnomocnika-adwokata (mniemam, że najlepszego), który reprezentował Gminę Ogrodzieniec w tym procesie aż do końca, czyli do wniesienia kasacji.

Z całej dokumentacji związanej ze sprawą, będącej w Urzędzie Miasta i Gminy, w trakcie procesu dostarczano w miarę potrzeb na wnioski adwokata gminy odpowiednie dokumenty. Wszystkie one: zarówno umowy przedwstępne, w tym również §3 pkt.3, jak i aneksy do umów, operaty szacunkowe dotyczące wyceny nieruchomości i inne były analizowane szczegółowo przez Pełnomocnika Gminy.

Do pytań 4 : W dokumentach w Urzędzie Miasta i Gminy nie znaleźliśmy pozwolenia na budowę, ani pozwolenia na zmianę sposobu użytkowania obiektu, który był zajmowany przez Adama Żuchowicza. Można, więc potwierdzić, że były one wykonywane bez odpowiednich pozwoleń i uzgodnień.

Do pytań 5 : Świadków wymienionych w pytaniu nr 5 powołał Adam Żuchowicz. Nie znam powodów, dla których moglibyśmy oprotestować ich zeznania.

Do pytań 6 : Faktem jest, że w latach 1994-2002 byłem radnym Rady Miejskiej. Dzięki temu mam wiedzę o tym, co się działo z byłym ośrodkiem kolonijnym na Centurii przez te lata. Znam okoliczności, w jakich gmina stała się jego właścicielem oraz pamiętam, że co roku musieliśmy przeznaczać z budżetu gminy w latach 1994-1997 bardzo duże środki na jego utrzymanie, dozorowanie i zabezpieczenie przed zniszczeniem. Przekazany nam na początku lat dziewięćdziesiątych przez PSS „Społem” obiekt nie był, jak by się komuś wydawało w idealnym stanie. Przeciwnie, po wieloletniej intensywnej eksploatacji wymagał remontu i przyszły nabywca musiał się z tym liczyć. Gmina chciała się pozbyć obciążających budżet wydatków i Rada Miejska podjęła decyzję o sprzedaży ośrodka. W latach 1994-1997 wielokrotnie dawaliśmy ogłoszenia w prasie i agencjach pośrednictwa nieruchomościami, jednak ciągle nie było nabywcy. W końcu, w gminie pojawił się właściciel Klubu Jeździeckiego AMIGO - Adam Żuchowicz zainteresowany osiedleniem się na naszym terenie i została podpisana z nim umowa przedwstępna na sprzedaż obiektu w ratach. Umowa ta została podważona przez kolejne władze gminy i doszło do wyprowadzenia się Klubu AMIGO z naszego terenu. Tym samym upadł pomysł rozwoju jeździectwa i turystyki konnej w naszej gminie.

Jeśli chodzi o ocenę sytuacji dotyczącą przebiegu procesu sądowego w latach 2002-2005, to zgodnie z dobrym obyczajem nie zamierzam komentować prawomocnych wyroków sądów. Mogę jednak zapewnić wszystkich, że zostaną wykorzystane wszystkie prawem przewidziane drogi, zmierzające do pomyślnego dla Gminy rozwiązania tej sprawy.

## Pytania Jarosława Ciszewskiego dostarczone w dniu 26.06.2006 r.

1. Jakie długi wobec Gminy miał p.Adam Żuchowicz w momencie, gdy opuszczał Ośrodek na Centurii?
2. Jakie były szanse, żeby sprawa Centurii w ogóle nie znalazła się w sądzie? (np. próby pojednania lub ugoda w celu uniknięcia procesu)
3. Dlaczego były burmistrz Z.Podsiadło sprzedał Ośrodek na Centurii za 115.000 zł, skoro wcześniej przy wyrzucaniu p.Żuchowicza zaakceptował protokół uzgodnień, uznając tym samym poniesione nakłady przez A. Żuchowicza na kwotę 267.687,53 zł.
4. Dlaczego w ogóle doszło do tego procesu? Czy ewentualne zaległości płatnicze p. Żuchowicza można było wyegzekwować, gdy był w posiadaniu ośrodka na Centurii,

*zamiast dążyć za wszelką cenę do wyrzucenia go stamtąd?*

5. Czy było coś pozytywnego w tym, że A.Żuchowicz rozpoczął taką działalność, gdyż w chwili obecnej wygląda na to, że A.Żuchowicz to samo zło i wszystko z nim związane wyłącznie źle się kojarzy
6. Gmina Ogrodzieniec posiadała na Centurii nie tylko ośrodek kolonijny, który w wyniku przegranego procesu, zafundowanego przez byłego burmistrza Z. Podsiadło kosztował gminę pół miliona złotych, ale również działki rekreacyjne, które zostały przekazane do spółki Jurajski Park Wodny. Ile kosztuje Gminę ten „prezent” utopiony w JPW za kadencji p.Podsiadło?

## Odpowiedź Burmistrza Andrzeja Mikulskiego:

Do pytań 1 Należności z tytułu podatku od nieruchomości dla p. A. Żuchowicza za lata 1997-2000 wynosiły 47.167,30zł. W/w podatnik uiszczył podatki w kwocie 13.000zł, a pozostała część w kwocie 34.167,30zł + odsetki 5.364zł została zarachowana z kwoty płaconej przez A. Żuchowicza na poczet kupna nieruchomości.Na dzień opuszczenia nieruchomości tj. 14.11.2000r. p. A. Żuchowicz nie posiadał zaległości podatkowych. A. Żuchowicz na zakup nieruchomości wpłacił 76.300,00zł. Z powyższej kwoty zarachowano łącznie 39.531,30zł na podatek od nieruchomości, a pozostałą część kwoty w wysokości 36.768,70zł za bezumowne korzystanie z w/w nieruchomości.

Do pytań 2 Moim zdaniem istniały szanse na to, aby sprawa o zwrot nakładów poniesionych przez Adama Żuchowicza na Centurii nie trafiła do sądu. Brakło jednak dobrej woli. W 1999 roku widząc potrzebę rozwiązania sporu pomiędzy gminą a Adamem Żuchowiczem, Rada Miejska powołała komisję, która miała za zadanie pojednanie stron, jednak wnioski komisji zostały zlekceważone i do sprzedania obiektu nigdy nie doszło. Komisja zaproponowała konkretne rozwiązanie i podjęta została przez radę uchwała o sprzedaży Centurii A.Żuchowiczowi. Uchwała, co prawda została uchylona przez nadzór prawny Urzędu Wojewódzkiego, jednak nigdy nie było woli do uwzględnienia uwag nadzoru i ponownego uchwalenia poprawionej uchwały.

Do pytań 3 Nie znam powodów, dla których Zygmunt Podsiadło jako burmistrz wyraził zgodę na sprzedaż obiektu za kwotę 115 tys.zł, a którego wartość wcześniej zaakceptował na ponad 267 tys.zł.

Do pytań 4 Obiektywnie oceniając ówczesną sytuację, roszczenia gminy wobec Adama Żuchowicza można było zaspokoić bez narażenia gminy na proces sądowy. W sytuacji wystąpienia zaległości podatkowych gmina zawsze ma możliwość egzekucji komorniczej lub ustanowienia hipoteki na nieruchomości. Warunkiem skuteczności takiej drogi jest jednak konieczność posiadania własności nieruchomości przez dłużnika. W przypadku Centurii Żuchowicz nigdy właścicielem nie był. Dlatego też, jeśli umowa przedwstępna zawarta była w dobrej wierze (a mam nadzieję, że tak było), a zawierała jakieś niejasności, to nie należało jej zrywać, lecz sporne kwestie poprawić. Zezwoliłoby to, po wpłaceniu przez Żuchowicza ceny za ośrodek, sfinalizować sprzedaż w formie aktu notarialnego zgodnie z oczekiwaniami stron. Gdyby później okazało się, że nie wywiązuje się on ze zobowiązań względem gminy, w każdej chwili można byłoby ośrodek z powrotem odzyskać.

Do pytań 5 W opinii wielu mieszkańców Klub Jeździecki AMIGO był wielką szansą dla Ogrodzieńca. Mieliliśmy warunki do stworzenia ośrodka jeździeckiego w regionie, a temu celowi służył zbudowany hipodrom przy piaskowni. To tam zaczęto organizować imprezy o zasięgu ponad lokalnym mogące dać miejsca pracy i dochody dla mieszkańców, a gminie dużą promocję. Mieszkańcy mogliby zarobić na wynajmie pokoi dla gości, skorzystałyby sklepy, na pewno powstałyby lokale gastronomiczne .... Niestety zostało to zmarnowane. W tamtych latach byłismy jedną z pierwszych gmin na naszym terenie, w której działała szkołka jeździecka. Dziś są w wielu miejscach, niestety nie u nas.

Do pytań 6 Wartość działek rekreacyjnych na Centurii o pow. 5ha987m2, które z inicjatywy poprzedniego Zarządu pod przewodnictwem Burmistrza Zygmunta Podsiadło gmina wniosła aportem do Jurajskiego Parku Wodnego wynosiła 476.000zł (wartość z 2000 roku).

Pan Edmund Bednarz w imieniu Koła Samoobrony RP nie wyraził zainteresowania propozycją przedstawienia Czytelnikom swoich uwag do sprawy Centurii. W liście z dnia 16.06.2006 poddaje w wątpliwość sens publicznego wyjaśnienia sprawy: „*Panie Burmistrzu szanowna Rado, odpowiadając na pismo z dnia 8.06.2006r stwierdzono stanowczo że, jest wiele pytań i wniosków, na które Pani Rada nie odpowiadacie Samoobronie. W tej sytuacji wątpię w to, aby teraz Pan i Rada na pytania odpowiadalibyście uczciwie*” (pisownia w oryginale)

Również Pan Marian Lipiński nie ma pytań i nie skorzystał z mojego zaproszenia. W liście otrzymanym w dniu 20.06.2006r napisał: „*Nawiązując do pisma BMiG-0717/46/2006 skierowanego na mój adres, w treści którego zobowiązuje się moją osobę do przedstawienia zapytań na łamach Gazety Ogrodzienickiej w sprawie wypłaty przez Gminę Ogrodzieniec p.Adamowi Żuchowiczowi środków z budżetu gminy, informuję, (...) Nie poczuwam się w związku z powyższym udzielać zapytań do osób, które reprezentują w/w czasopismo lokalne, jak również nie oczekuję, że mógłbym otrzymać rzetelnych odpowiedzi z powyższej gazety*”

Na koniec fragment listu, który otrzymałem od Panów Stanisława Ormana i Adama Gielarowskiego w dniu 26 czerwca 2006 roku: „*Szanowny Panie Burmistrzu! Dziękujemy panu za okazane nam zaufanie i zwrócenie się do nas o zadanie Panu pytań dotyczących sprawy Centurii. (...) Otóż Panie Burmistrzu nie mamy do Pana żadnych Pytań, ale mamy nadzieję, że w niedługim czasie pytania skierują do Pana odpowiednie organa (policja, prokurator, sąd) badające tę sprawę i Pańską niegospodarność w dysponowaniu naszymi pieniędzmi i to już nie będą pytania kierowane do Pana i na Pańską prośbę*”

Na zakończenie pragnę dodać, że sprawa wyjaśnienia narażenia gminy na szkodę w postaci wypłaty Adamowi Żuchowiczowi środków z budżetu gminy jest przedmiotem sprawy w Sądzie Rejonowym w Zawierciu. Ponadto kilka miesięcy temu zwróciłem się do Regionalnej Izby Obrachunkowej w Katowicach z wnioskiem o przeprowadzenie kontroli na okoliczność legalności wypłaty odszkodowania. Mam nadzieję, że postępowania wyjaśniające ustalą stan faktyczny i oczyszczą mnie z bezpodstawnych zarzutów.

Wszystkim, którzy skorzystali z zaproszenia i zadali konkretne zapytania pragnę serdecznie podziękować. Świadczy to, że rzeczywiście zależy im na wyjaśnieniu sprawy i mam nadzieję, że udzielone przeze mnie informacje będą uzupełnieniem posiadanej wiedzy. Całość okoliczności niebawem będzie wyjaśniona przy okazji ponownego rozpatrywania sprawy przez Sąd Okręgowy w Częstochowie.

Jednocześnie uważam, że wszyscy ci, którzy otrzymali zaproszenie, a nie chcieli skorzystać z publicznego przedstawienia swoich wątpliwości na łamach Gazety Ogrodzienickiej nie mają moralnego prawa komentować wyroków sądu. Nie mają też upoważnienia do wystąpień publicznych w tej sprawie, w tym szczególnie w mediach, gdzie wypowiadając się wprowadzają w błąd opinię publiczną (wypowiedzi Panów Ormana i Gielarowskiego w Dzienniku Zachodnim). Nie są oni osobami, którym zależy na wyjaśnieniu wszystkich okoliczności sprawy i podania prawdy do wiadomości publicznej. Nie znam powodów takiego zachowania i go nie rozumiem.

Burmistrz Miasta i Gminy  
Ogrodzieniec - Andrzej Mikulski



Zdarza się, że turyści zwiedzający ruiny zamku Bonerów w Ogrodzieńcu, znajdują wśród wapiennych rumowisk różne oryginalne znaleziska. Nic w tym dziwnego, wszyscy przecież wiedzą, że każde stare zamczysko ma swoją ponurą historię, a w lochach ... ukryty głęboko skarb. Zawsze uśmiechałam się, gdy ktoś z przejęciem opowiadał kolejną niezwykłą opowieść o niezwykłym bogactwie ukrytym w podziemiach warowni. Nie, nie szukałam skarbu Bonerów. Miejsce to urzeka swoim surowym pięknem. Wydaje się, że tylko tam, można zrozumieć potęgę upływającego czasu i kruchość ludzkiego życia.

Latem ubiegłego roku wydarzyło się jednak coś, co zmieniło mój stosunek do legend. Podczas spaceru po zamkowym dziedzińcu znalazłam kilka perłowych koralików.

- Któraś z turystek zgubiła naszyjnik - pomyślałam.

Zebrałam małeńkie perełki i zaniósłam do domu. Pokazałam je mamie.

- Może to perły z naszyjnika pięknej Matyldy? - mama uśmiechała się tajemniczo.

Słowa mamy bardzo mnie zaciekawiły, więc poprosiłam, żeby opowiedziała mi historię dziewczyny o imieniu Matylda.

Dawno temu w zamku mieszkała piękna Matylda, którą już jako dziecko obiecano za żonę odważnemu, ale dużo starszemu od niej rycerzowi Bogumiłowi. Rycerz podarował narzeczonej niezwykle piękny naszyjnik z pereł, który przywiózł z dalekiej wyprawy. Bogumił opowiedział Matyldzie o niezwyklej mocy naszyjnika, który, według przepowiedni, może zdobić tylko szczęśliwą i prawdziwie zakochaną kobietę. Matylda była szczęśliwa i zakochana, a w naszyjniku od narzeczonego wyglądała jak prawdziwa księżniczka.

Rozpoczęto przygotowania do ślubu. Na zamek zaczęli zjeżdżać goście. Wśród rycerzy - urodą, zręcznością i sprawnością wyróżniał się młody Zbyszko z Tyńca, syn przyjaciela Bogumiła. Matylda nie interesowała się orszakiem narzeczonego, gdyż pochłonięta była przymierzaniem sukien i biżuterii. Pewnego wieczoru, po gwałtownej burzy, wyszła na oświetlony blaskiem księżyca krużganek i z lubością wdychała pachnące wiosną powietrze. Młodzi rycerze rozmawiali na dziedzińcu. Któryś zauważył piękną pannę i wskazał ją towarzyszom. Wszyscy spoglądali z podziwem. Dziewczyna spojrzała w ich kierunku i dojrzała zachwycone oczy Zbyszka. Zdarzają się takie oczarowania! Nazajutrz Matylda poprosiła narzeczonego, by przedstawił jej rycerzy ze swojego orszaku. W ten sposób dziewczyna dowiedziała się, że czarujący chłopiec to Zbyszko.

Do ślubu zostało kilka dni, ale Matyldę przestały cieszyć weselne przygotowania. Czuła dziwny niepokój, który mącił jej radość i szczęście. W dniu ślubu Matyldę ubrano w piękną suknię, której wytworności miał dodać naszyjnik z pereł, prezent od narzeczonego. Ojciec poprowadził córkę do zamkowej kaplicy, gdzie czekał już Bogumił wraz z orszakiem. Gdy dziewczyna zbliżyła się do wiwatujących na jej cześć rycerzy, poczuła, że niepokój, który dręczył ją od wielu dni, wzmagą się. Czuła, że serce w niej zamarło. Wtedy nagle naszyjnik pękł, a perły rozsypały się po posadzce kaplicy. Próbowano je pozbierać, ale bezskutecznie. Wyglądało to tak, jakby perły już nie chciały połączyć się ze sobą.

To dziwne wydarzenie nie przerwało uroczystości zaślubin. Wesele było huczne i wszyscy goście doskonale się bawili. Tylko Matylda i Bogumił wyglądali na przygnębionych i nie mieli sobie zbyt wiele do powiedzenia. Następnego dnia do zamku przybył posłaniec od króla, który wzywał rycerzy. Nieprzyjacieli zbliżał się do granic państwa.

Po kilku miesiącach do zamku zaczęły docierać wieści o tym, że wróg został pokonany i niebawem rycerze wrócą do domu. Niestety, wielu z nich zginęło. Ludzie opowiadali o niezwykłym męstwie młodego Zbyszka z Tyńca, który poległ, ratując życie przyjacielowi swojego ojca, rycerzowi Bogumiłowi z Ogrodzieńca.

Pewnego dnia do zamku przybył giermek Bogumiła, Maszko. Przekazał Matyldzie list od męża. Co w nim było, nie wiadomo. Matylda pogrążyła się w wielkim smutku. Wkrótce zmarła, a ludzie, którzy pamiętali, co wydarzyło się w dniu jej ślubu, mówili, że jej młode serce pękło z rozpaczy.

Mama skończyła swoją opowieść, a ja zamyśliłam się nad losem Matyldy, Bogumiła i Zbyszka.

Byłam pewna, że znalazłam perły z naszyjnika Matyldy.

Ale dlaczego właśnie ja?

Paulina Szttyler - Korcyl kl. VI b

Tekst pochodzi z tomiku „Zabawy słowem V” wydanego przez uczniów klas IV - VI SP nr 1 w Ogrodzieńcu, pod kierunkiem mgr Małgorzaty Michalskiej.

## Śpiewać każdy może...

21 czerwca w Szkole Podstawowej nr 1 w Ogrodzieńcu odbyła się VII Edycja Gminnego Konkursu Piosenki Anglosaskiej „Everybody sings a song” ( śpiewać każdy może). Organizatorami konkursu były nauczycielki języka angielskiego SP nr 1 w Ogrodzieńcu mgr Jadwiga Nawara i mgr Iwona Znamierska.

W konkursie wystąpiło 76 uczniów ze szkół podstawowych z Ryczowa, Giebla i Ogrodzieńca, którzy wykonali w sumie 25 piosenek.

Jury - 5 uczniów wybranych z publiczności przyznawało następujące wyróżnienia w oparciu o punktację w skali od 1 do 5.

Wyróżnienia:

Kl. I-III

- Karolina Górecka, Dominika Hagno, Sebastian Nawara, Kinga Stasiak - SP Ogrodzieniec,

- Milena Kowalska, Anna Feliszewska, Marta Skowron, Karina Łabon, Anna Kowalik - SP Ryczów.

Kl. IV-VI

- Krzysztof Słabon, Justyna Kowalczyk - SP Ogrodzieniec, Roksana Kurek, Anna Miszczyk, Patrycja Rogoń, Angelika Biedak, Karolina Uliniarz - SP Ryczów,

- Anita Szlachta, Karolina Zielińska, Klaudia Maj, Martyna Żurawska - SP Gieblo.

Atrakcją konkursu był występ grupy tanecznej z II LO Zawiercie pod kierunkiem mgr Doroty Burzyńskiej.

Nagrody otrzymał każdy dzięki hojności sponsorów, którymi byli: Związek Gmin Jurańskich, Spółka Zamek oraz wydawnictwa podręczników językowych. Serdecznie dziękujemy.

J. Nawara



## GCI Rok za nami

### Spotkanie rocznicowe GCI

10 maja br. w Gminnym Centrum Informacji w Ogrodzieńcu odbyło się spotkanie rocznicowe, podczas którego wręczone zostały zaświadczenia dla osób uczęszczających na zajęcia językowe organizowane przez GCI język angielski od podstaw. Warsztaty językowe ukończyło 14-tu mieszkańców naszej gminy: Ewa Bijak, Monika Czekala, Aneta Jaros, Emilian Jaworski, Małgorzata Kazior, Ewa Klabis, Barbara Kowal, Dorota Osys, Ewelina Osys, Ewa Pilarska, Beata Roch, Małgorzata Skowron, Kamil Tomicki, Marta Żak. Na spotkaniu, które



otworzył burmistrz MiG Andrzej Mikulski gościliśmy pana Grzegorza Sikorskiego kierownika filii WUP w Częstochowie, panią Annę Rdest dyrektora PUP w Zawierciu, przedstawicieli Rady Miejskiej w Ogrodzieńcu, panią Marię Milejską przewodniczącą Komisji Oświaty i Spraw Społecznych oraz pana Janusza Łypaczewskiego wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej w Ogrodzieńcu, panią Dorotę Cygan dyrektora Domu Kultury, Dariusza Ptasia sekretarza MiG, uczestników warsztatów językowych, naszych stałych i wiernych klientów. Pragnę dodać, że na dzień 31 maja 2006 roku z usług GCI skorzystało 1338 osób (statystyka nie uwzględnia usług świadczonych na rzecz jednostek organizacyjnych gminy, organizacji społecznych np. KGW, kluby, chóry; także liczby uczestników projektu językowego dla gmin Łazy, Ogrodzieniec, Pilica i Poręba). Atutem Gminnego Centrum Informacji w Ogrodzieńcu, poza

podstawową działalnością polegającą m.in. na poszukiwaniu ofert pracy i szkoleń czy pomocy w przygotowywaniu dokumentacji aplikacyjnej, jest realizacja głównego celu GCI: AKTYWIZACJA ZAWODOWA MIESZKAŃCÓW MIASTA I GMINY OGRODZIENIEC. Liczba osób korzystających z zajęć w Gminnym Centrum Informacji w Ogrodzieńcu prezentuje się następująco:

- liczba osób, które ukończyły warsztaty komputerowe organizowane przez GCI 12, w tym 26 sierpnia 2005 r. 6 osób i 15 grudnia 2006 r. 6 osób;
- indywidualne lekcje z obsługi komputera poprzez systematyczną pomoc przy obsłudze komputera, posługiwaniu się Internetem, zakładaniu i obsłudze skrzynek e-mailowych;
- liczba osób, które ukończyły warsztaty językowe organizowane przez GCI język

- liczba uczniów, którzy wzięli udział w konkursie europejskim 52 osoby: 9 maja 2006 r. 26 osób ze szkół podstawowych, 10 maja 2006 r. 26 gimnazjalistów;

- liczba uczniów, którzy wzięli udział w spotkaniu z Mobilnym Centrum Informacji Zawodowej z Dąbrowy Górniczej, 7 lutego 2006 r. 9 osób. Na zakończenie przedstawiam również zespół pracowników GCI w kolejności alfabetycznej, którzy tworzyli kadrę przez kilkanaście miesięcy funkcjonowania GCI: stażyści: Marcin Błażkiewicz, Marta Kossakowska, Małgorzata Laga, Marta Szlachta, Kamil Tomicki; przygotowanie zawodowe: Ilona Grzebieluch, Urszula Janus; pracownicy: Iwona Rajca; praktykanci: Magdalena Łachan, Urszula Jurczyk, Monika Rogoń, Anita Lipczyńska, Piotr Królik, Katarzyna Jarzyńska, Aneta Cholewka, Marta Jureczko i Marianna Nowak.

*Zapraszam do Gminnego Centrum Informacji w Ogrodzieńcu.*

*Iwona Rajca*

### Czy kwiaty mają swoją mowę?

Powiedz mój drogi Jasieńku miły,  
Czy kwiaty mają swoją mowę?  
Dlaczego jesteś taki rozbawiony?  
Przecież to tylko są symbole.

Kasiu jakie ty lubisz róże?  
A jakie chcesz mi ofiarować?  
Myślę, że będą to czerwone,  
Ślawiące mądrość, dobro, miłość.

A gdybym poprosiła białe lilie?  
To miałbym z tym problemy.  
Te kwiaty są tylko dla dziewczyn,  
A ja nie jestem tego pewny.

A jakie kwiaty moja miła  
Ja otrzymałbym dziś od Ciebie?  
Sądzę, że będą to konwalie  
I dużo, dużo gwiazd na niebie.

Niech polne chabry i bławatki  
Zakończą miłą już rozmowę.  
Jeżeli nie wiesz, masz problemy.  
Szept kwiatów Ci podpowie.

Widzisz więc moje kochanie,  
Że kwiaty mają swoją mowę.  
Mogą wyrażać miłość, dobro  
Bądź dać impulsy nowe.

Stanisław Domagała

Róża czerwona - oznacza mądrość, miłość,  
Róża biała - dziewictwo, piękno, tajemniczość,  
Białe lilie - czystość, dziewictwo,  
Konwalie - przyjaźń, która zmienia się w miłość  
Chabry, bławatki - uwielbienie z ukrycia,  
Frezie - niestałość uczuć



## Jubileusz PTTK

1 lipca na Zamku Ogrodzienickim w Podzamczu odbędą się uroczyste obchody jubileuszu 100-lecia Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego. Jubileusz rozpocznie msza św. odprawiona w Sanktuarium Matki Bożej Skalkowej o godzinie 12.00. Od godziny 13.00 uroczystości odbywać się będą na zamku. W programie m.in. odsłonięcie tablicy pamiątkowej oraz występy artystyczne i zwiedzanie zamku.

PTTK- jak to się zaczęło?

To już 100 lat gdy ...wciągnięto do rejestru *Stowarzyszeń i Związków gubernji warszawskiej pod N<sup>o</sup> 42, na mocy decyzji Warszawskiego Urzędu Gubernjalnego do spraw o Stowarzyszeniach, zapadłej w dniu 27 października 1906r. ...* Polskie Towarzystwo Krajoznawcze.

Wówczas w 1906r. Polska jako państwo nie istnieje.

Zawiazanie się towarzystwa, gdzie występują słowa Polskie i Krajoznawcze, jest nie tylko znaczącym wydarzeniem kulturalno-oświatowym lecz i polityczno-społecznym. Polskie bo w Polsce i mające zrzeszać Polaków, Krajoznawcze - by szerzyć wiedzę o Polsce, kraju formalnie nie istniejącym. Powstaje Polskie Towarzystwo Krajoznawcze (PTTK), które z nazwy i założeń ideowych jest zaprzeczeniem kilkudziesięcioletniej antypolskiej polityki rosyjskiej. Tworzenie organizacji o charakterze patriotyczno-politycznym nie miało wówczas realnych szans, mogło się nawet skończyć represjami, a jednak się udało.

Powstanie w 1873 r. Towarzystwa Tatrzańskiego w zaborze austriackim inspirowało działania do powołania organizacji, o podobnych celach, także w zaborze rosyjskim. Próby powołania takiej organizacji podjęto jeszcze przed 1904r. Wiosną 904r. ponowną próbę podjął **Aleksander Janowski**, który krajoznawstwem zafascynowany został już w 1885r.

*Aleksander Janowski popularyzator polskiego krajoznawstwa*

Aleksander Janowski, po ukończeniu Średniej Szkoły Technicznej Drogi Żelaznej Warszawsko Wiedeńskiej, zaczął pracować w biurze Wydziału Mechanicznego Drogi Żelaznej Warszawsko- Wiedeńskiej w Sosnowcu. Obok zainteresowań humanistycznych, a może dzięki nim, lubił wędrować aby wiedzę o kraju praktycznie pogłębiać. Mając 19 lat, jedną z wycieczek odbył do Ogrodzieńca, gdzie nastąpiło zauroczenie. Najpierw zobaczył zamek w ...*blasku lipcowego słońca...*, po południu w czasie burzy.. w *świecie błyskawic rozdzierających szare tło chmur...*, a w nocy (nie zdążył do Zawiercia by wrócić pociągiem do Sosnowca) w *srebrnej poświacie księżyca...*

W 1890r. został przeniesiony służbowo do Warszawy, ale poznawanie kraju nadal stanowiło jego główne zainteresowanie, któremu poświęcał wolny od pracy zawodowej czas. Pod koniec XIX w. wydał pierwszy tom przewodnika „Wycieczki po kraju”. To jeden z pierwszych przewodników po terenach nizinnych. Był bardzo aktywny w środowisku warszawskim, szczególnie znany z organizowania wycieczek. Dążenia Aleksandra Janowskiego zmierzające do utworzenia Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego poprzedzone były nie tylko jego osobistymi zainteresowaniami lecz i wieloletnią i różnorodną w tym zakresie działalnością.

Jesienią 1905r. powstała grupa inicjatywna działająca pod kierunkiem Kazimierza Kulwiecia, która upoważniła Aleksandra Janowskiego do przygotowania odpowiedniej ustawy o utworzeniu towarzystwa. Ustawa została zarejestrowana 27 października 1906r. wg kalendarza juliańskiego obowiązującego wówczas w Rosji, co odpowiada dacie 9 listopada kalendarza

gregoriańskiego. Formalnie założycielami Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego są: Aleksander Janowski, Karol Hofman i Kazimierz Kulwieć, ich nazwiska odnotowane są w ustawie- § 31.

Motto PTK *Przez poznanie do umiłowania przez umiłowanie do czynów ofiarnych*, w podtekście zawiera bardzo głęboką myśl. Czyny ofiarne to różnorodne formy działalności organizacyjne sekcje, oddziały, komisje, wycieczki, spotkania, szkolenie, seminaria itp., popularyzatorskie odczyty, prelekcje, wykłady, wystawy, piśmiennictwo, przewodnictwo itp., zabezpieczające zbiory, muzea, różne formy ochrony i opieki nad walorami krajoznawczymi naturalnymi i kulturowymi.

Przez poznanie do umiłowania przez umiłowanie do poznania te słowa można interpretować jako świadomy, uczuciowy, pełen zaangażowania stosunek do walorów krajoznawczych naturalnych i kulturowych, a wycieczka nie jest celem samym w sobie lecz środkiem do celu.

Po odzyskaniu niepodległości w 1918r. Polskie Towarzystwo Krajoznawcze swoje działanie dostosowało do nowo powstałej sytuacji, gdzie problem integracji ludności z trzech zaborów stanowił jedno z kluczowych zadań nie tylko ówczesnych władz państwowych, lecz wszystkich organizacji.

*Połączenie PTK i PTT*

Myśl połączenia Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego z Polskim Towarzystwem Tatrzańskim powstała już w pierwszych latach działalności PTK. Formalnie o nawiązanie bliższych stosunków zwróciło się PTK do PTT pisemnie już 21 czerwca 1907r. Jednak działania zmierzające do połączenia obu Towarzystw prowadzone były dopiero w okresie międzywojennym. A połączenie PTT i PTK nastąpiło dopiero po 1945r, a dokładnie 16 grudnia 1950r. Część społeczeństwa, w tym i byłych członków PTTK uważa, że miało ono charakter polityczny, że była to decyzja władz komunistycznych mająca na celu ...*zniszczenia*

*wszystkich zastanych po drugiej wojnie światowej struktur politycznych, gospodarczych i społecznych i utworzenie w ich miejsce nowych, całkowicie tym władzom podporządkowanym.*

Dzisiaj Polskie Towarzystwo Turystyczno Krajoznawcze, które w statucie ma zapis, że jest ...*następcą prawnym oraz spadkobiercą tradycji, dorobku ideowego...* Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego i Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, kontynuuje działalność swoich poprzedników, ciesząc się uznaniem społeczeństwa. Realizuje swoje działania nie tylko w odniesieniu do swoich członków - często, w różnych środowiskach kraju, jest znaczącą i ważną organizacją kulturalno-oświatową. A jego najznakomitszym członkiem od 1951r. był ks. Karol Wojtyła, a od 1983r. - już jako Papież Jan Paweł II - Członkiem honorowym.

W roku 2006 mija nie tylko 100 lat od powstania Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego. To już 133 lata, jak powstało Polskie Towarzystwo Tatrzańskie. Dorobek obu tych Towarzystw zobowiązuje. Dziś można również mówić o wielkim dorobku PTTK 56 lat od połączenia, które zrzesza 65 tys. członków, w tym 24 tys. młodzieży. Działalność prowadzi na terenie całej Polski w oparciu o szeroką kadrę społeczną, realizując ideę swoich poprzedników, z dostosowaniem do współczesności.

Zachowanie pamięci o przeszłości jest ważne dla przyszłości, co znajduje potwierdzenie w dwóch słowach użytych przy zbiorach przez Izabellę Czartoryską : Przeszłość Przyszłości. Niech to krótkie wspomnienie przeszłości dobrze służy przyszłości.

Oprac. Zbigniew Twaróg  
Kraków, luty 2006

CZYSSTE POWIETRZE  
- MARZENIE ?

Ilość zachorowań na nowotwory z roku na rok rośnie. Wpływ na to mają, oprócz uwarunkowań genetycznych, tryb życia jaki prowadzimy, to w jaki sposób się odżywiamy i w jakim środowisku żyjemy. Wybierając artykuły spożywcze zawierające mniej substancji konserwujących , sztucznych barwników czy polepszaczy smaku mamy częściowy wpływ na ilość szkodliwych związków dostających się wraz z pokarmem do naszego organizmu. Do końca nigdy nie wiemy, ile substancji szkodliwych pochodzących z nawozów czy środków ochrony roślin, jest w kupowanych owocach i warzywach. Podobnie jest z mięsem i jego przetworami. Nie mamy wpływu na ilość antybiotyków czy substancji przyspieszających wzrost zwierząt podawanych podczas hodowli. Również w zakładach przetwórstwa mięsnego dodawana jest cała gama środków poprawiających smak i konserwantów zabezpieczających przed zepsuciem gotowe wyroby.

Mamy jednak duży wpływ na to, czym oddychamy.

Nie spalajmy w piecach plastikowych opakowań (np. po jogurtach czy margarynie), plastikowych butelek, kolorowych gazet, płyt meblowych, styropianu, gumy.

Spalanie tych artykułów powoduje powstanie całego szeregu bardzo szkodliwych substancji.

Nie zabijają one od razu. Jednak wdychanie tych trujących związków przez lata prowadzi do powstania nowotworów, alergii, chorób układu oddechowego, zaburzenia odporności, zmian genetycznych i wielu innych schorzeń.

Przykładowo:

1. Spalając 1 kilogram odpadów z polichlorku winylu PVC (butelki plastikowe, folie, skaj, itp.) wytwarzamy aż 280 litrów gazowego chlorowodoru, który tworzy z parą wodną kwas solny.

2. Spalając 1 kilogram pianki poliuretanowej PU (która występuje np. w obuwii, odzieży, meblach) wytwarza się 50 litrów cyjanowodoru tworzącego połączeniu z wodą kwas pruski -jedną z najsilniejszych trucizn.

Spalanie materiałów takich jak: drewno meblowe, zawierające chlorowane fenole - czyli substancje do jego konserwacji oraz pozostałości farb i lakierów, które z kolei zawierają metale ciężkie (głównie I klasy np. rtęć), torby plastikowe z polietylenu (tzw. reklamówki) czy papieru bielonego nieorganicznymi związkami chloru z nadrukiem farb kolorowych o

## SPORT - piłka w grze

Sezon 2005/2006

Ostoja Żeliszawice	5 - 2	Budowlani Ogrodzieniec
Skalniak Kroczyce	2 - 3	Budowlani Ogrodzieniec
Budowlani Ogrodzieniec	3 - 1	Huragan Kocikowa
KS Giełło	0 - 4	Budowlani Ogrodzieniec
Budowlani Ogrodzieniec	4 - 2	Niwy Brudzowice
MKS Sławków	1 - 0	Budowlani Ogrodzieniec
Budowlani Ogrodzieniec	4 - 0	Olimpia Blanowice
Olimpia Włodowice	2 - 2	Budowlani Ogrodzieniec
Budowlani Ogrodzieniec	6 - 0	Korona Rokitno Szlacheckie

Budowlani Ogrodzieniec	3 - 2	Ostoja Żeliszawice
Budowlani Ogrodzieniec	1 - 0	Skalniak Kroczyce
Huragan Kocikowa	3 - 1	Budowlani Ogrodzieniec
Budowlani Ogrodzieniec	3 - 1	KS Giełło
Niwy Brudzowice	5 - 1	Budowlani Ogrodzieniec
Budowlani Ogrodzieniec	2 - 3	MKS Sławków
Olimpia Blanowice	3 - 0	Budowlani Ogrodzieniec
Budowlani Ogrodzieniec	3 - 0	Olimpia Włodowice
Korona Rokitno Szlacheckie	2 - 1	Budowlani Ogrodzieniec

Juniorzy wyniki

Terminarz

Budowlani Ogrodzieniec	5 - 2	Warta II Zawiercie
Niwy Brudzowice	1 - 2	Budowlani Ogrodzieniec
Budowlani Ogrodzieniec	0 - 1	Warta I Zawiercie
Łazowianka Łazy	3 - 1	Budowlani Ogrodzieniec
Budowlani Ogrodzieniec	0 - 8	Przemsza Siewierz
Budowlani Ogrodzieniec	0 - 4	MKS Sławków
Poręba	4 - 0	Budowlani Ogrodzieniec
Budowlani Ogrodzieniec	1 - 9	Ostoja Żeliszawice
KS Giełło	1 - 1	Budowlani Ogrodzieniec
Warta II Zawiercie	0 - 3	Budowlani Ogrodzieniec
Przemsza Siewierz	6 - 1	Budowlani Ogrodzieniec
Budowlani Ogrodzieniec	4 - 0	Niwy Brudzowice
Warta I Zawiercie	3 - 1	Budowlani Ogrodzieniec
Budowlani Ogrodzieniec	3 - 3	Łazowianka Łazy
MKS Sławków	2 - 1	Budowlani Ogrodzieniec
Budowlani Ogrodzieniec	1 - 2	Poręba
Ostoja Żeliszawice	1 - 2	Budowlani Ogrodzieniec
Budowlani Ogrodzieniec	4 - 1	KS Giełło

Budowlani Ogrodzieniec w ostatniej kolejce ulegli na wyjeździe Drużynie z Rokitna 2:1. Juniorzy natomiast rozgromili na własnym boisku rówieśników z Giełła 4:1.

Awans do A Klasy uzyskał Huragan Kocikowa.

*Dawid Plutka*

II Europejski Piknik Kół Gospodyń Wiejskich  
i VI Spotkania Zespołów Folklorystycznych i Śpiewaczy  
"Jurajskie Śpiewanie"

9 lipca 2006      godzina 15:00  
na Zamku Ogrodzienickim w Podzamczu



dotatkowej zawartości różnego rodzaju metali ciężkich - powoduje powstawanie szczególnie groźnych związków dla życia i zdrowia ludzi i zwierząt.

Jednak najgroźniejszym produktem ubocznym spalania są wysoce toksyczne dioksyny i furany. Silne trucizny, groźniejsze niż cyjanek powodują tysiące przypadków raka każdego roku. Uszkadzają system immunologiczny, który zaczyna źle chronić przed bakteriami, wirusami, pasożytami, rakiem. Powodują dziedziczne zmiany genetyczne, astmę, cukrzycę i toczeń. Zakłócają działanie hormonów wzrostu. Zwiększają częstość i rozwój chorób zakaźnych. Przenikają do gleby, wody, warzyw, owoców i zwierząt.

W naszym regionie normalnym zjawiskiem w sezonie zimowym jest spalanie w domowych kotłowniach razem z normalnym opałem śmieci nagromadzonych w gospodarstwie domowym. Należy jednak zdać sobie sprawę, że nawet pojedyncze opakowanie po jogurcie emituje duże ilości trujących związków. Karygodne są praktyki, gdzie do ogrzewania domów używa się prawie wyłącznie odpadów. W sezonie letnim również można

zaobserwować działania „zaradnych” gospodyń, którym łatwiej jest wrzucić odpady do pieca niż umieścić je w koszu. Widać to dokładnie przyglądając się np. kominom bloków przy ul. Słowackiego. Może warto się zastanowić przed spalaniem odpadów: czy chciałbym teraz odpoczywać na ławeczce wdychając to co wychodzi z mojego komina? Podobnie jest z „wypalaczami” skoszonej trawy. Czasami widać wspaniałe pióropusze dymu ciągnące się kilkaset metrów i zasłaniające duże obszary zabudowań. Ten dym również zawiera dioksyny opisywane wyżej, a znajdujące się wszędzie po sezonie zimowym. Wypalanie takiej trawy powoduje ponowne wprowadzenie do powietrza tych dioksyn, które wcześniej opadły i znajdowały się na ziemi. Może zdecydowane działania Policji i karanie mandatami amatorów wypalania odniosłoby jakiś skutek. Przypomnijmy: wypalanie odpadów w instalacjach do tego nie przeznaczonych jest wykroczeniem i podlega karze. Prostem sposobem zmniejszenia objętości odpadów jest ich zgniecenie przed wyrzuceniem do pojemnika na śmieci. Zajmują one wtedy

zdecydowanie mniej miejsca i można ich więcej tam umieścić. Chcąc uchronić nasze dzieci i następne pokolenia przed skutkami wdychania trujących substancji nie możemy pozwolić na dalsze spalanie śmieci w domowych piecach. Najwyższy czas zrozumieć, że to, co wrzucamy do paleniska ma olbrzymi wpływ na stan zdrowia naszej społeczności i przyszłych pokoleń. Najwyższy czas powiedzieć stanowczo: stop, nie biorę w tym udziału. Nie wrzucam do pieca: tworzyw sztucznych (folii, plastików), mieszanych materiałów z opakowań, metali, opon, materiałów zawierających pozostałości farb i klei, drewna meblowego, przedmiotów plastikowych (butelki, torby, pudełka), papieru z nadrukami farb kolorowych. W piecach spalamy: koks, węgiel, zwykły papier, drewno i inne odpady roślinne. Inne odpady zbieramy i magazynujemy w pojemnikach na śmieci - do tego one służą. Tym bardziej, że w kilku miejscach Ogrodzieńca są poustawiane kontenery, gdzie bezpłatnie można wyrzucić opakowania plastikowe i szkło.

ECO-M

## 3 złote medale w Ju-Jitsu

28.05.2006r w Olsztynie odbył się ostatni turniej w Pucharze Jury Krakowsko-Częstochowskiej w Ju-Jitsu 2005-2006r. Pierwszy turniej rozpoczął się 24.04.05r w Olsztynie. Drugi 25.02.06r w Krakowie. Trzeci 19.03.06r w Łazach. W czwartym turnieju startowało 40 zawodników z Zawiercia, Olsztyna, Krakowa i Jaworzna. Zawiercie reprezentowało sześciu zawodników.

Dawid Wilganowicz na trzy walki, dwie wygrał przed czasem zajmując 1 miejsce w kat 35kg dzieci. Jak dotąd jest najlepszym zawodnikiem, ma na swoim koncie kilkanaście medali z zawodów ju-jitsu, judo oraz taekwondo. Dawid to wszechstronny zawodnik w sportach walki oraz jeden z najlepszych uczniów w szkole. Jest przykładem talentu, wytrwałości i dobrego wychowania, który może być wzorem dla innych.

Bartosz Woźniak trenuje od września 2005r i po raz drugi wygrał zawody zajmując 1 miejsce w kat 37 kg dzieci, dzięki czemu zapowiada się na bardzo dobrego zawodnika.

Rafał Głęb trenuje od czerwca 2005r i również po raz drugi znalazł się na pierwszym miejscu w kategorii 73 kg seniorów.

Paweł Radzabow w walce finałowej musiał uznać wyższość przeciwnika zajmując drugie miejsce w kategorii +100 kg seniorów.

Kacper Górski i Grzegorz Ganczarski po bardzo zaciętych walkach musieli

zadowolili się czwartymi miejscami w swoich kategoriach wagowych.

Ostatni turniej w Pucharze Jury zakończył się bardzo pomyślnie dla trenera Andrzeja Jabłońskiego. Jego klub MUSUBI-RYU zajął pierwsze miejsce w klasyfikacji medalowej zdobywając 12 złotych medali za rok 2005-2006. Za pierwsze miejsce został ufundowany puchar dla klubu.



W zawodach tych startowało tylko sześciu zawodników z klubu Musubi-Ryu a mimo to w klasyfikacji medalowej wyprzedziliśmy jednym punktem inne kluby z czego jestem bardzo zadowolony - mówi trener Andrzej Jabłoński. W czerwcu pozostały jeszcze egzaminy na pasy i sezon zakończony. Na sierpień zaplanowany jest obóz sportowy nad morzem.

Od lewej stoją Bartek Woźniak, trener Andrzej Jabłoński, Dawid Wilganowicz.

## Przedшкоlaki na skwerze

27 maja 2006r na deptaku przed MGOK w Ogrodzieńcu odbył się IV Festyn Rodzinny organizowany przez Przedszkole Nr1 w Ogrodzieńcu. Było sporo atrakcji- dmuchany zamek, przejażdżka tramwajem, loteria fantowa, malowanie twarzy, a ponadto coś dla duszy i ciała: wata cukrowa, kielbaski z grilla, ciasta, występ przedszkolaków, zabawy z Lesiem Truskawką i Ewką Rzodkiewką, występy Orkiestry Dętej z Ryczowa i Chóru Seniora, zabawie towarzyszył zespół HUZAR. Na frekwencję nie mogliśmy narzekać, bo dla nas nawet przestał padać deszcz.

Szczególne podziękowania kierujemy do kierownika Zarządu Komunalnego Zdzisława Kuźniaka, komendanta ZMG OSP Henryka Karcza, dyrektora Domu Kultury Doroty Cygan,

rodzicom oraz naszym sponsorom, którymi byli:

P.H.U-U"EUROKESZ" Sz. Plutka, K. Mieszczanek, D. Plutka, G. i J. Stuglik, G.Paś, A.Golanko, B.Gajewska, R. Osys, D. Jureczko, H. Gienza, R. Mikulski, M. Perkowska, M. Toborowicz, K.T. Bugajny, A. T. Ryńscy, J.Ptak, J. Piwowarczyk, S. Latacz, D. Gałęcka, H. Dążkiwicz, W. Dziubałowski, A. Trawińska, W. Konopka, L. K. Stasiak, A. Paliga, B. Carewicz, B. Bromblik, Cz. Walczyk, M. Jaworska A. Mergalska A. Cholewa, B. Zając, A. Grzebieluch, A. Biedak, B. Koza, M. Bratek, C. Wyleciał, D. Szafruga, B. Maciążek, A. Bogdan, B. Górnicka, R. Rzepka, E. Guzik, K. Mystek.

Dyrektor i Pracownicy Przedszkola Nr1 w Ogrodzieńcu



## w Kazimierzu

Wielką satysfakcję sprawiły zespołowi „Wrzos” występy pozakonkursowe na rynku w Kazimierzu. Gromadziliśmy tłumy słuchaczy, którzy wypytawali nas skąd pochodzimy i nagradzali gromkimi brawami. Nieskromność każe mi przyznać się, że były nawet bisy. Szkoda, że jury festiwalowe tego nie widziało...

Przed nami rok ciężkiej pracy, bo jeśli los będzie nam sprzyjał za rok znowu wybieramy się do Kazimierza.

D. Cygan

Na zdjęciu Marian Ścisłowski, członek Kapeli Zespołu "Wrzos" podczas występu na rynku w Kazimierzu Dolnym nad Wisłą.



## Rolnicze święto

W dniach 25 i 26 czerwca 2006r. odbyła się impreza „Otwarte drzwi” w Śląskim Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Mikołowie Śmiłowicach.

Z tej okazji ODR zorganizował wystawę, na której prezentowano najnowszy sprzęt rolniczy oraz środki ochrony roślin, pasze, mieszanki paszowe. Uczestniczą w niej organizacje i instytucje związane z rolnictwem. Zwiedzający mogli obejrzeć także wystawę gołębi, drobiu, królików, psów rasowych. Wszystko to jest połączone ze sprzedażą kwiatów, krzewów i roślin ozdobnych. Tradycyjnie, każdego roku odbywa się pokaz mody, na którym prezentowane są ubrania uszyte z tkanin naturalnych i ekologicznych. W programie artystycznym obok innych zespołów udział wzięło także Koło Gospodyń Wiejskich z Ryczowa wraz z Kapelą Braci Kwoczałów.

Rolnicze święto jest okazją do spotkań, rozmów i wymiany doświadczeń wszystkich zaangażowanych w pracy na wsi.

Referat Geodezji i Rolnictwa  
UMiG Ogrodzieńce

## Nasi Milusińscy

Patrycja Dzienniak ma rok i osiem miesięcy. Mieszka w Ogrodzieńcu. Bardzo lubi bawić się na placu zabaw, śpiewać piosenki i rysować. Najbardziej jednak kocha swoją lalę.





# jurassic rock festival

Było głośno, różnorodnie, kolorowo. Znakomita zabawa. Za nami pierwsza edycja Jurassic Rock Festiwal, na który zjechali fani z całego regionu. Chociaż, nie był to „megakoncert” jakie odbywają się np. na stadionie chorzowskim i impreza miała dość kameralny charakter doskonale wpisujący się w niezwykle otoczenie jurajskich skałek i zamku, to z całą pewnością w sobotę, 24 czerwca na Zamku od 15.00 do północy byliśmy świadkami znakomitej rockowej fiesty.



A oto orkiestry uczestniczące w imprezie: Element (Łazy), Shaar (Dąbrowa Górnicza-Sosnowiec), A.U.Y (Kraków), Transfuzjon (Tarnowskie Góry), Saratan (Kraków),



Dr Zoydbergh (Kraków), Konopians (Czeladź), Krzysiek „Zalef” Zalewski (Lublin), oraz gwiazda festiwalu - Oddział Zamknięty. Nowoczesne i „zdecydowane” brzmienie to niewątpliwie atuty zespołu Element z Łaz, który otworzył Festiwal. Cieszymy się, że nasza okolica miała godnego reprezentanta.



Po nich na scenie zainstalowała się kapela Shaar. Dali dobry występ. Widać, że to doświadczona klubowa brygada i że czerpią dużo radości z muzyki.

Żywiłowy występ zespołu A.U.Y. to bardzo udany debiut na jurajskiej scenie.

Znakomicie zaprezentowała się grupa Transfuzjon, mówiąca o sobie, że grają muzykę hard folkową. Jest to zespół, który odnosił już sukcesy na wielu przeglądach i imprezach, m.in. Piotr Kaczkowski (radiowa „Trójka”) umieścił ich nagranie na składance



Zamknięty po półgodzinnej „celebrze” pojawił się na scenie.

Jak przystało na gwiazdę uderzył w publiczność z siłą taranu. Niezwykle ekspresyjny, spontaniczny, pełen wspaniałych świetlnych efektów show udowodnił, że „dinozaury” rocka są silne i potężne. Nowy, charyzmatyczny wokalista Czarek Zybala Strzelecki znakomicie panował nad sceną i publicznością. W programie koncertu znalazły się największe przeboje, od ukochanego przez publiczność „Ten wasz świat” po „Andzię”. Jedno można powiedzieć z całą pewnością o ich występie - Rock and roll żyje i żył będzie zawsze bez względu na to, jak często wieszczy się zmierzch tego gatunku.

Tak muzycy, jak i publiczność zgodnie podkreślają, że tak dobrze dawno się nie bawili. Impreza była zorganizowana w sposób perfekcyjny, tempo idealne - bez „poślizgów” między występami kolejnych zespołów. Co ważne - jakość dźwięku była doskonała. Uczestnicy imprezy mówią, że to urokliwe i piękne miejsce jakim jest Zamek ujęło ich wspaniałym klimatem. Ale klimat też tworzyła publiczność i sami artyści. Byli naprawdę wspaniali.

Była to pierwsza i nienajłatwiejsza edycja Jurassic Rock Festiwal. Początki są trudne, ale mamy ogromną nadzieję, że festiwal będzie się rozwijał, znajdzie nowych sponsorów i coraz szersze grono sympatyków. To świetna impreza, na której klasyczny rock łączy się z nowymi trendami w polskiej muzyce. Można było usłyszeć i zobaczyć to czego próżno szukać w komercyjnych stacjach radiowych i telewizyjnych - autentyczną pasję młodych twórców, którzy mogą debiutować u boku polskich gwiazd sceny rockowej.

Nad całością doskonale panował Tomek Pytel, który w niebanalny i dowcipny sposób prowadził imprezę.

Znakomita robota. Druga edycja JRF za rok!

Imprezę zorganizowała Spółka „Zamek”. Opiekę artystyczną sprawował Mariusz „jezyor” Jeziorko. Patroni medialni: Antyradio, Dziennik Zachodni, Teraz Rock, Muzyka.pl. Główny sponsor - Tyskie. JP

## Śląskie smaki

W sobotnie popołudnie 20 czerwca na dziedzińcu Ogrodzienieckiego Zamku odbył się I Festiwal Kuchni Śląskiej Śląskie Smaki. Pomysłodawcą i organizatorem imprezy była Śląska Organizacja Turystyczna.

Imprezę inaugurowały występy Kół Gospodyń Wiejskich z Podzamcza, Ryczowa, Rybarzowic, Bzowa. Zmagania o „Złoty Durszlak 2006” rozpoczęły się o godz. 14.00.

W kategorii amatorzy zgłoszonych zostało 12 drużyn, natomiast w kategorii profesjonalistów 5 drużyn.

Jury oceniało potrawy według następujących kategorii: smak, wygląd, estetykę podania oraz pochodzenie potrawy. W kategorii amatorów tytuł Eksperta Śląskich smaków otrzymali: I miejsce Koło Gospodyń Wiejskich w Ormontowicach za *Ciaper kapustę z zeberkami i Kopę*, II miejsce - Koło Gospodyń Wiejskich w Rybarzowicach za *Prażuchy ziemniaczane z wędzonką i kapustą zasmażaną po rybarsku*, III miejsce - Zespół Folklorystyczny „Wrzos” z Ryczowa-Kolonii za *Polewkę z ziemniakami*.

W konkursie startowało także KGW Ryczów, które przygotowało pierogi z grzybami i kapustę oraz zupełnie szczeniową zajątkiem.

Poza konkursem zaprezentowało się KGW Podzamcze, które częstowało gości kapustą z grochem.

Natomiast wśród profesjonalistów I miejsce zajęli Kamil Labus i Tomasz Sorn, uczniowie Zespołu Szkół Gastronomiczno Hotelarskich (Tarnowskie Góry) z potrawą: Gołębie w sosie śmietankowym z podgrzybkami i czerwoną kapustą.

Impreza zgromadziła ponad 3 tysiące osób. Dużym zainteresowaniem odwiedzających Zamek Ogrodzieniec cieszył się nie tylko konkurs o „Złoty Durszlak 2006”, ale i stoiska promocyjne, na których można było spróbować wyrobów z kuchni różnych regionów Śląska, obejrzeć otwieranie szampa za pomocą szabli (Restauracja Austeria), nabyć wyroby twórców ludowych, przejrzeć ciekawe oferty turystyczne na weekend.

Publiczność przed sceną przyciągnął bogaty program artystyczny. Zespół Folklorystyczny Jurajskie Igraszki rozgrzał zgromadzonych na Zamku Ogrodzieniec, gorącą atmosferę podtrzymał Kabaret „Rak”, natomiast do tańca i wspólnej zabawy zaprosił zespół coverowy BB.

I Festiwal Kuchni Śląskiej „Śląskie Smaki” pokazał, że kuchnia regionalna jest różnorodna i smaczna oraz wciąż zdobywa nowych zwolenników.



*Prażuchy i polewka wg przepisów gospodyń z Ryczowa-Kolonii:*

**Polewka z ziemniakami:**

Składniki: maślanek, śmietana, żółtko, woda, mąka, sól, boczek surowy, cebula, ziemniaki do polewki.

Wykonanie: maślanek należy zagotować, zrobić zawiesinę z maki i wody, podgrzewamy gotującą się maślanek, po zagotowaniu dodajemy śmietanę z żółtkiem, solimy, krasimy boczkiem przetopionym z cebulą według smaku. Ziemniaki gotujemy oddzielnie.

**Kluski „Prażuchy”:**

Składniki: ziemniaki, woda, mąka pszenna, sól, zieleniatki, boczek wędzony, cebula.

Wykonanie:

Obieramy, kroimy w kostkę umyte ziemniaki, zalewamy wodą i gotujemy wraz z zieleniarkami pokrojonymi w kostkę. Mąkę pszenną upalamy lekko na patelni i dodajemy stopniowo do potłuczonych ziemniaków, ubijamy pałą, aby miały konsystencję gęstą, doprawiamy do smaku solą i krasimy boczkiem z cebulą.



## WICI'2006

W Górnos Śląskim Parku Etnograficznym w Chorzowie odbył się XXVII Wojewódzki Przegląd Zespołów Folklorystycznych „WICI - 2006”, w którym wzięło udział 111 zespołów, kapel ludowych i solistów. Po przesłuchaniu wszystkich uczestników

jury przyznało 43 nagrody i 24 wyróżnienia. Finał przeglądu odbył się w niedzielę, 25 czerwca, podczas którego wręczono dyplomy i nagrody. W kategorii zespołów śpiewających Zespół Folklorystyczny „Wrzos” z Ryczowa-Kolonii zajął II miejsce. Natomiast w kategorii śpiewaków ludowych I miejsce zajęła Angela Wawrzyk z Zespołu „Wrzos”.







## Czarny kot na szczęście

Kot domowy, pospolity dachowiec (bo o takim będzie mowa) towarzyszy nam w sposób dosłowny - jako dawno udomowione zwierzę i „metaforycznie” jako bohater bajek, piosenek, wierszyków i licznych powiedzonek. Któż nie zna bajki „O kocie w butach”, zabawy w „koci, koci łapci”, kołysanki „Aaa kotki dwa”, piosenki „Wlazł kotek na płotek”. Nawet pierwsze zdanie z elementarza brzmi „Ala ma kota”. To niepozorne zwierzątko (nawiasem mówiąc bliski kuzyn lwów, tygrysów, pum itp. dzikich kotów) obecne nie tylko w naszym środowisku ale i w kulturze wzbudza tyle samo sympatii, co pogardy i niechęci. Wokół kotów narosło mnóstwo mitów, często z prawdą nie mających nic wspólnego, za to bardzo krzywdzących te sympatyczne stworzenia. Pozwolę sobie przytoczyć kilka z nich i sprostować je lub po prostu obalić po to, by zdeklarowani przeciwnicy kociego gatunku nieco łaskawszym okiem spojrzeli na różne Mruczki, Kicie, Filemonki i inne.

„Czarny kot przynosi pecha” zabobon stary jak świat, czarny kot otwiera listę „felernych” symboli wraz z trzynastką, stłuczonym lustrem, piątkiem i rudą babą w okularach. Ale nie zawsze tak było. Czasy starożytne wyniosły kota na ołtarze, był czczony na równi z innymi bóstwami. Egipcjanie dostrzegli w niesamowitych błyszczących kocich oczach „boskie światło” - jednak odbijały promienie słońca, a w ówczesnych czasach to bóg Słońca był w panteonie bogów najważniejszy. Niestety z upływem stuleci ten sam blask tajemniczego kociego spojrzenia przyniósł nie tylko kotom wiele złego. W Europie średniowiecznej okazało się bowiem, że bliżej kotom do piekieł niż do niebios, szybko skojarzono iskrzące ślepia z samym diabłem. Najbliższego szatańskim mocom uznano zaś kota czarnej maści. Tenże stał się atrybutem czarownic, wiedźm, zielarek i innych osób parających się podobno czarną magią. Być może z tamtych zamierzchłych czasów wywodzi się ten przesąd, wystarczyło wszak być widzianym w towarzystwie czarnego kota by podzielić los wielu nieszczęśliwów sądzonych o czary i konszachty z diabłem.

Ja twierdzę, że to nieprawda, ani czarny kot, ani żaden inny kot pecha nie przynosi. Co do kierowców, którzy z niepokojem reagują na przebiegającego drogą kota to rady są dwie: po pierwsze zawsze dobrze zwolnić; po drugie jeśli kota zobaczymy można śmiało jechać, natomiast na widok białych myszek należy natychmiast zrezygnować z prowadzenia pojazdu.



„Koty są głupie i wredne”.  
Opinia taka pada najczęściej z ust miłośników psów, szczególnie w kontekście „psy są mądre i wierne”, a koty wiadomo.

Porównywanie psa i kota nie ma najmniejszego sensu, dyskusja o tym, które zwierzę jest „lepsze” jest tyle warte co

de b a t a o  
„wyższości  
Ś w i ą t  
Wielkanocnych  
n a d B o ż y m  
Narodzeniem”.

Kot to kot i nie można oczekiwać od niego nie tylko tego by szukał i był bezwzględnie posłuszny, ale i inne cechy charakterystyczne dla psich towarzyszy są i będą kotom obce. Kot zachował dużo więcej swoich naturalnych, „dzikich” cech, jest bardziej niż pies od człowieka niezależny i samodzielny, z większą nieufnością odnosi się do człowieka, w końcu człowiek dla niego stanowi potencjalnie dość duże zagrożenie. Można więc kota ocenić jako zwierzę „ostrożne” i „rozsądne”, jest także znacznie mniej poznanym i zbadanym okazem niż pies.

Bardzo dobre relacje kot - człowiek opisuje pewna anegdota:

Pies patrząc na człowieka myśli: „Karmi mnie, dba o mnie, opiekuje się mną - jest Bogiem!”. Kot patrzy na człowieka i myśli: „Karmi mnie, opiekuje się mną - jestem Bogiem”. Tak więc: koty to mądre, bystre, niezależne i po prostu sprytnie istoty i to my ludzie mamy problem z własną apodyktycznością i dążeniem do podporządkowania, tresowania i „ustawiania” wszystkiego po „naszemu”.

„Kot przywiązuje się do miejsca nie do człowieka” opinia wielce krzywdząca i nieprawdziwa, wynikająca z powierzchownej oceny zachowanie zwierzęcia. Kota rzeczywiście można uznać za zwierzę „terytorialne”, bo jako typowy łowca dobrze czuje się na sobie znanym terenie.

Jednak kot oswojony bardzo przywiązuje się do swojego opiekuna, znakomicie odróżnia domowników od „obcych”, reaguje na znajomy głos, potrafi też bardzo tęsknić za człowiekiem. Stając się zwierzęciem domowym stał się też stworzeniem bardzo towarzyskim, lubiącym być w centrum uwagi, łasym na pieszczoty, bardzo ciekawskim i często zazdrosnym o względy opiekuna. Choć każda nowa sytuacja bywa dla kota stresująca, łatwiej zniesie przeprowadzkę do nowego miejsca niż zmianę lub utratę opiekuna.

„Kot chodzi własnymi drogami”

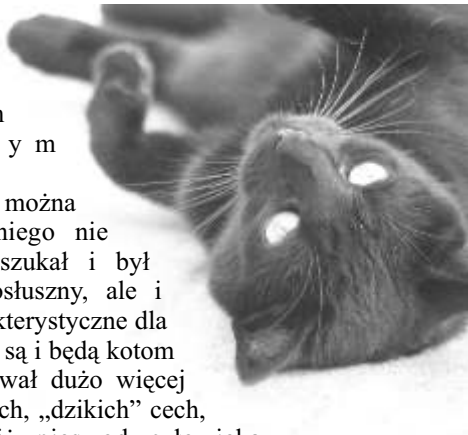
- rzeczywiście ten indywidualista potrafi sobie tylko znanymi szlakami przemierzać dość długie trasy. Jest wytrwałym wędrowcem, ba! nawet włóczęgą, bo potrafi wycieczkę zamienić na kilkudniowy „wypad”. Świetną orientację zawdzięcza prawdopodobnie zmysłowi słuchu, który u kota jest tym, czym u psa węch.

Jednak jest sporo kotów, które krok w krok podążając za swoim właścicielem, potrafią też aportować, biec radośnie na powitanie, łasić się i mruczeć manifestując w ten sposób swój stosunek do człowieka.

Koty można też nauczyć różnych sztuczek, w końcu koty też występują w cyrku, wymaga to wiele cierpliwości i zapału a efekt niekoniecznie spełni nasze oczekiwania, może warto więc przestać na tym, by kot nie wytresował nas.

„Kot zawsze spada na cztery łapy”

- nie zawsze, choć jest świetnym akrobatą. Zwinny i bardzo sprytny potrafi wejść bardzo wysoko i ... nie zawsze umie zejść. Dlatego jednym z dodatkowych zajęć Straży Pożarnej jest zdejmowanie miauczących i przerażonych „sierot” z wysokich drzew, słupów, dachów na prośbę ich zrozpaczonych i bezradnych właścicieli.



Kot potrafi pokonywać duże wysokości, doskonale skacze, spadając wykorzystuje ogon do „sterowania” i za jego pomocą utrzymuje też równowagę, jednak niektóre skoki i upadki mogą mieć tragiczny finał.

To, że postrzegamy kota jako zwierzę bardzo odporne i wytrzymałe też nie do końca jest prawdą. Koty są bardzo wrażliwe na ból, tzw. „próg bólu” u kota jest o wiele niższy niż u człowieka. Nie lubią hałasu, niektóre dźwięki odbierając z wielokrotnie intensywniejszym natężeniem, nieznane odgłosy traktują jako zagrożenie. Dlatego tak bardzo cenią sobie ciszę i spokój. Najlepiej święty spokój. Nie dla nich huczne imieniny, remonty i domowe awantury.

Co lubią najbardziej: jeść, spać i jeszcze raz spać (kot może spać kilkanaście 16, 18 godzin na dobę).

Czego nie lubią: polujących psów ze swoimi ambitnymi właścicielami gorąco zachęcającymi je okrzykiem „bierz kota”; młodocianych sadystów, bezstresowo wychowywanych dzieci, którym zwrócenie uwagi, żeby „nie męczyły kotka” jest w bardzo złym tonie. Nie cierpią kąpeli i odkurzacza.

Jakie są koty?

Kocur to typowy hedonista, wszystkie życiowe uciechy mu się należą i basta!

Kocica to kapryśna kokietka, troskliwa matka, potrafi pokazać pazurki kiedy trzeba walczy jak lwica po prostu „kobietka z charakterem”.

Kocięta przeważnie występują w liczbie mnogiej, rzadko przychodzi na świat jedno, a małymi puszystymi kłębuszkami pozostają bardzo krótko.

Warto o tym pamiętać, biorąc pod swój dach kociego malucha - przyzwyczajony do człowieka przestaje być dzikusiem i od tego momentu jego los w naszych rękach.

Dorota Supkowska

„Gdy kot przebiegnie ci drogę,  
gdy nagle wynurzy się z mroku,  
to chętnie powróżyć ci mogę,  
co czeka cię w przyszłym roku.

Otóż fakt nader istotny  
nie będziesz już nigdy samotny.  
Dalej przywilej niemały  
czeka cię związek trwały  
i nawet niewielkie uczucie  
polepszy ci samopoczucie,  
bo ważne jest dla człowieka  
gdy ktoś gdzieś tęskni i czeka.

Będziesz się częściej uśmiechał,  
dokończysz to, coś zaniechał  
i - może nie wygrasz w totka,  
lecz przecież będziesz miał kotka.

Bo chyba rozumiesz w pełni,  
że wszystko to ci się spełni...  
pod warunkiem, którego nie skąpię nikomu,  
że kotka, który przebiegnie ci drogę,  
przytulisz i weźmiesz do domu” \*.

\*wiersz „Gdy kot przebiegnie ci drogę” jest anonimowego autora, tekst zaczerpnięto z miesięcznika „Kot”, nr 5 2006.

## UWAGA !!!

**UPAŁ JEST GROŹNY także dla zwierząt domowych. Muszą mieć stały dostęp do świeżej wody i przebywać w zacienionym miejscu.**

## Z działań Komisji „A”

W lutym 2006r. Komisja „A” w ramach działań profilaktycznych skierowanych do dzieci i młodzieży w gminie Ogrodzieniec zaprosiła uczniów szkół podstawowych i gimnazjum do udziału w konkursie na fraszkę, przysłowie pod hasłem „ZDROWE, DOBRE ŻYCIE”.

Do konkursu przystąpili uczniowie SP nr 1 w Ogrodzieńcu, SP w Gieble, Gimnazjum oraz Świetlicy Środowiskowej. 25 uczniów potraktowało konkurs bardzo poważnie. Nadesłali oni ciekawe i przemyślane, dowcipne fraszki i wierszyki.

Na szczególne wyróżnienie zasługują uczniowie kl. VI b SP nr 1w Ogrodzieńcu, którzy pod kierunkiem mgr M. Michalskiej zaprezentowali zbiór fraszek pt. „Uczniowskie mądrości o trzeźwości”.

Nagroda główna w konkursie przypadła uczennicy kl. VI b SP nr 1 w Ogrodzieńcu Monice Matusik.

Wyróżnienie otrzymali uczniowie:

- |                      |                        |
|----------------------|------------------------|
| 1. Dagmara Kowalczyk | SP nr 1                |
| 2. Natalia Kowalczyk | SP nr 1                |
| 3. Patryk Plebańczyk | Świetlica Środowiskowa |
| 4. Damian Bąchór     | Świetlica Środowiskowa |
| 5. Katarzyna Baran   | SP Gieblo              |
| 6. Weronika Seweryn  | SP Gieblo              |
| 7. Dariusz Karoń     | SP Gieblo              |
| 8. Dagmara Magryta   | Gimnazjum              |

Gratulujemy i dziękujemy za udział w konkursie i zapraszamy do dalszej współpracy.

Nagrody ufundowała Komisja „A”.

**A oto kilka uczniowskich fraszek:**

„Żebyś nie pił alkoholu,  
uczą Ciebie już w przedszkolu”  
„Každy mądry ci to powie,  
że alkohol niszczy zdrowie”.  
Monika Matusik

„Dobłą drogą dąż do celu  
bez używek przyjacielu.  
Bo gdy raz spróbujesz złego,  
Możesz zostać w tym kolego”.  
Damian Bąchór

„Cóż tak łykasz napój piwny?  
Czyżbyś był aż tak naiwny?”  
Dagmara Magryta

„Masz przyjaciela, on lubi palić?  
Nie patrz na niego a będę cię chwalić.”  
Kasia Baran

„Gdy nie palisz i nie pijesz,  
zdrowo i szczęśliwie żyjesz!”  
Weronika Seweryn

Ponadto w kwietniu 2006r. gmina Ogrodzieniec kolejny raz przystąpiła do udziału w ogólnopolskiej Kampanii Profilaktycznej pod hasłem „ZACHOWAJ TRZEŻWY UMYŚŁ”. Materiały edukacyjne dla nauczycieli, uczniów i rodziców zakupiono z funduszy Komisji „A”. Pełnomocnik burmistrza p. Sylwia Seledak przekazała do szkół materiały, głównie ulotki informacyjne, propozycje konkursów, pocztówki, plakaty, zakładki do książek itp. Liczymy na aktywny i efektywny udział w proponowanych przedsięwzięciach i życzymy wygranych w konkursach

HZM



# WAKACJE z MGOK-iem

Na okres wakacji 2006 Miejsko Gminny Ośrodek Kultury w Ogrodzieńcu przygotował atrakcyjną ofertę imprez oraz wycieczek dla dzieci, młodzieży i osób dorosłych:

**29 czerwca:** o godz. 10.30 piesza wycieczka do lasu „Zbieranie leśnych owoców”

**9 lipca:** 15.00 Jurajskie Śpiewanie

**10 lipca:** 9.30 Teatrzyk dla dzieci „Pan Twardowski”, Teatr Art - Re z Krakowa

**11 lipca** wycieczka autokarowa Ustroń Wisła

**ok. połowy lipca** rajd rowerowy „Leśnymi ścieżkami na Górę Chełm”

**koniec lipca** piesza wycieczka na Górę Birów

**2 sierpnia** wycieczka do Krakowa Aqua Park i Multikino

**ok. połowy sierpnia** rajd rowerowy „Czerwonym szlakiem Jury”

**16 - 18 sierpnia** trzydniowa wycieczka rodzinna (dzieci i młodzież wraz z opiekunami)

do Kazimierza Dolnego

**30 sierpnia** „Wakacyjne ognisko” na zakończenie wakacji wspólne pieczenie kiełbasek na Krępie

Wspólnie ze Spółką Zamek organizujemy **Kino Plenerowe** seanse wieczorne, w każdy czwartek o godz. 21.00 na Zamku Ogrodzieńskim w Podzamczu. Wstęp 3 zł dla mieszkańców gminy, 5 zł dla pozostałych osób. W repertuarze kina:

29.06. Amityville horror, 2005

06.07 Wasabi, Hubert zawodowiec - komedia kryminalna, 2003

13.07 Bezimienni - Thriller, 1999

20.07 Oni horror, 2004

27.07 Equilibrium - Sci-Fi, 2003

03.08 Wojna plemników komedia, 2002

10.08 Głosy horror, 2005

17.08 Romanssidło komedia, 2002

24.08 Nieustraszeni Bracia Grimm przygodowy, 2005

Wszystkie projekcje filmowe zrealizowane będą na sprzęcie zakupionym ze środków Ministra Kultury w ramach programu operacyjnego „Rozwój infrastruktury kultury i szkolnictwa artystycznego oraz wzrost efektywności zarządzania kulturą”.

Ponadto w ogrodzieńskim Domu Kultury będą odbywać się stałe zajęcia dla dzieci:

**zajęcia plastyczne „Warsztaty Twórcze”** we wtorki w godz. 10.30 - 12.30

**warsztaty muzyczne „Malowanie dźwiękiem”** (poznanie elektronicznych instrumentów klawiszowych) we wtorki w godz. 14.30 - 16.30 od 18.VII. do 29.VIII.

**warsztaty muzyczne „Gitara bez tajemnic”** w czwartki w godz. 14.00 - 16.00 od 20.VII. do 24.VIII.

**zajęcia umuzykalniające dla dzieci** w czwartki od 20.VII. do 31.VII. oraz 16.VIII. do 31.VIII.

zajęcia prowadzone będą w dwóch grupach wiekowych:

I grupa 5-6 lat w czwartki w godz. 10.30 - 11.30

II grupa 7-9 lat w czwartki w godz. 11.30 - 12.30

w programie m. in.:

- nauka śpiewu,

- gry i zabawy z muzyką

- nauka tańca klasycznego i latynoamerykańskiego (walc angielski i wiedeński, tango, rumba, cha-cha, samba, mamba, salsa)

- percepcja muzyki

- rozszerzenie wiadomości teoretycznych

- ćwiczenia na rozwijanie poczucia rytmu

**zajęcia świetlicowe** codziennie od poniedziałku do piątku w godz. 10.00 - 13.00 i 16.00 - 18.00 (piłkarzyki, bilard, dart's)

\* Szczegółowe informacje o planowanych wycieczkach ukażą się na plakatach. Terminy wycieczek mogą ulec zmianie.

## Globalizacja a rynek wewnętrzny Unii

Parlament przyjął sprawozdanie w sprawie wpływu globalizacji na rynek wewnętrzny. Parlament Europejski chwali kraje, które otworzyły swój rynek pracy dla obywateli nowych Państw Członkowskich i wzywa pozostałe Państwa Członkowskie do zniesienia przeszkód w swobodnym przepływie siły roboczej. Dostrzegając, że w ostatnich latach UE stanęła w obliczu wyzwań związanych z utrzymaniem wiodącej pozycji w kluczowych dziedzinach, takich jak wzrost gospodarczy, funkcjonowanie rynku pracy, badania naukowe i innowacje, posłowie uważają, że kluczem do rozwiązania tych problemów jest ukończenie tworzenia rynku wewnętrznego „jako największego atutu UE pozwalającego na maksymalizację korzyści płynących

z globalizacji”. Otwarcie rynku wewnętrznego powinny towarzyszyć wysiłki na rzecz zapewnienia wzrostu gospodarczego, zatrudnienia i sprawiedliwości społecznej przy zachowaniu wspólnych wartości i modelu społecznego. Parlament Europejski chwali Państwa Członkowskie, które otworzyły swój rynek pracy dla obywateli nowych Państw Członkowskich, przyczyniając się znacząco do zwiększenia mobilności i konkurencyjności na wewnętrznym rynku pracy, i wzywa Państwa Członkowskie, które wciąż utrzymują ograniczenia, do zniesienia istniejących przeszkód w swobodnym przepływie siły roboczej. Posłowie uważają, że Strategia Lizbońska może okazać się niewystarczająca, by poradzić sobie z globalizacją. Wzywają

zatem do sięgnięcia po inne metody działania, opracowane z myślą o osłabieniu negatywnych skutków globalizacji i umożliwieniu wykorzystania jej pozytywnych efektów, takich jak Fundusz Dostosowania do Wyzwań Globalizacji. Sprawozdanie wskazuje na potrzebę stworzenia wspólnego systemu zarządzania wiedzą i efektywnego programu na rzecz przekształcenia innowacji w inwestycje i wartość ekonomiczną. Dlatego należy chronić prawa własności intelektualnej i przemysłowej poprzez tworzenie zintegrowanego i sprawnie działającego systemu udzielania patentów, połączonego ze skuteczną regulacją i walką z podrabianiem towarów w celu ochrony europejskich interesów gospodarczych.

## EURO INFORMACJE EURO INFORMACJE

### Szukasz pracy? Skorzystaj z internetowej strony Komisji Europejskiej

Początkiem lutego Komisja Europejska uruchomiła stronę internetową z ofertami pracy.

Cieszy się ona dużym zainteresowaniem. Obecnie jest już na niej około miliona ofert. Strona inauguruje Europejski Rok Mobilności Pracowników. Ogłoszenia pochodzą z 28 krajów europejskich. Komisja Europejska liczy, że strona pomoże mieszkańcom UE znaleźć pracę w innych krajach i przyczyni się do tego, że polepszy się wiedza obywateli UE na temat pracy za granicą. Strona oprócz ogłoszeń zapewnia też informacje o pomocy, na jaką mogą liczyć osoby pragnące pracować za granicą. Unijny komisarz, odpowiedzialny za zatrudnienie, Vladimir Szpidla, podkreślił, że swoboda przepływu pracowników jest podstawowym prawem w UE. „Powinniśmy z niego jak najpełniej korzystać.

Jest ono szansą dla nauki, pracy i nabywania nowych umiejętności” tłumaczył. Jego zdaniem, „pracownicy potrzebują dokształcania, a Europa potrzebuje pracowników chętnych do zdobywania nowej wiedzy”. „Tak więc musimy zabrać się do pracy” oświadczył. Z badań Eurobarometru

wynika, że tylko około dwóch procent Europejczyków mieszka w kraju UE innym niż kraj pochodzenia i odsetek ten niewiele się zmienił w ciągu ostatnich 30 lat. Badania pokazały, że pracownicy pozostają przez dłuższy czas w jednym miejscu pracy. Przeciętny czas pozostawania w miejscu pracy w UE trwa 10,6 roku, natomiast w Stanach Zjednoczonych 6,5 roku. Spośród wszystkich narodów Unii Europejskiej Polacy są najbardziej skłonni do przeprowadzenia się do innego kraju Unii w poszukiwaniu pracy. Komisja Europejska promuje przemieszczanie się pracowników mimo wciąż zamkniętych dla obywateli nowych krajów rynków pracy w wielu starych krajach UE. Zapewnia, że chce walczyć ze wszystkim, co przeszkadza Europejczykom w zmianie zawodu, miejsca pracy, czy też wyjeździe za pracą do innego regionu albo kraju. Jednocześnie KE mówi, że jej narzędzia nacisku są ograniczone. Dlatego w niedawnym raporcie nie zaleciła otwarcia rynków pracy krajom, które tego nie zrobiły, a jedynie pokazała, jak pozytywnie wpłynęło to na sytuację gospodarczą Wielkiej Brytanii czy Irlandii. Broni się jednak

przed zarzutami, że Rok Mobilności stoi w rażącej sprzeczności z restrykcjami wobec obywateli nowych krajów.

„Rok Mobilności ma właśnie pokazać, jak dobre skutki może mieć także dla krajów członkowskich zniesienie barier w przepływie pracowników. Mamy nadzieję, że część z nich da się przekonać racjonalnymi argumentami”.

Na ten rok zaplanowano szereg działań popularyzujących mobilność - od otwartej właśnie strony internetowej z ogłoszeniami we wszystkich językach UE

(<http://europa.eu.int/eures/home.jps?lang=pl>), przez specjalną konferencję, która z udziałem 450 osób odbyła się w Brukseli, po pierwsze ogólnoeuropejskie targi pracy, organizowane we wrześniu br., jednocześnie w 50 miastach Europy. Zaplanowano także specjalne programy telewizyjne i kampanię reklamową. Ogólny koszt akcji 10 mln euro.

Nadesłało Biuro Poselskie  
Eurodeputowanej  
Małgorzaty Handzlik